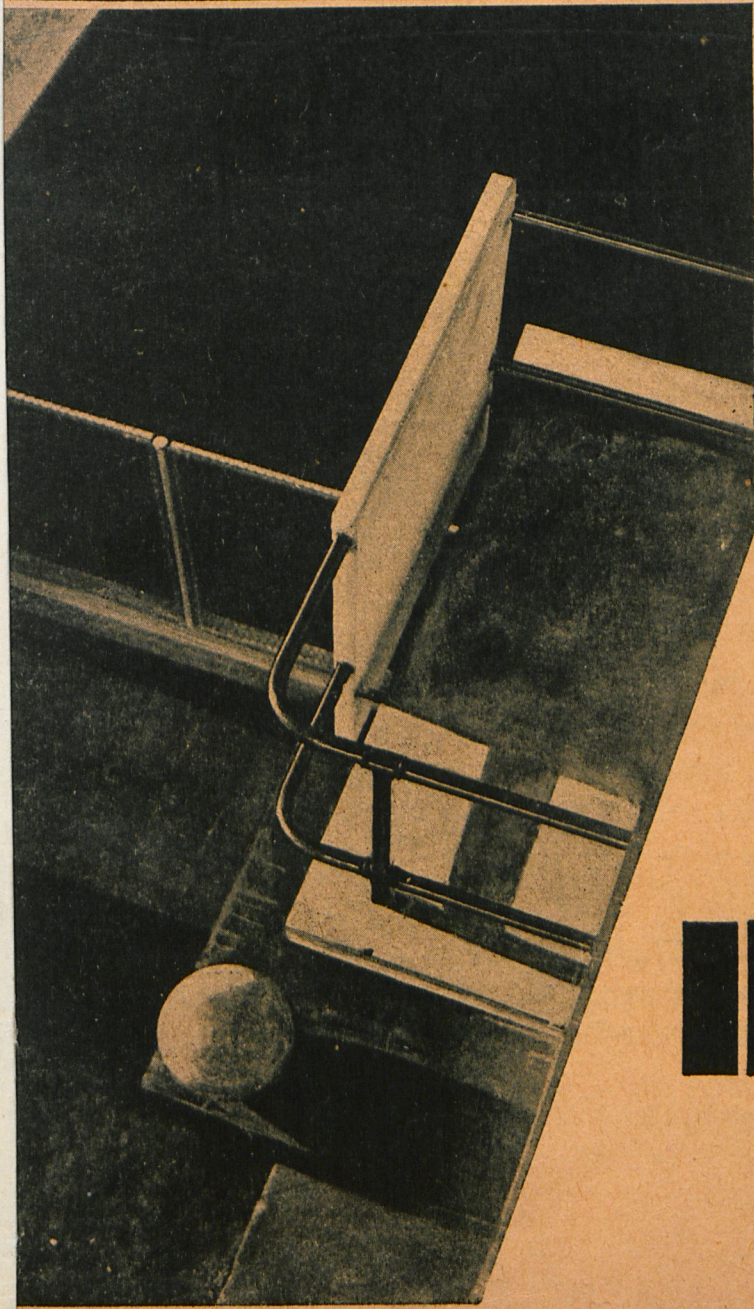


II 38.P.

dom siedle mieszkani



2. 1930

dom
STYCZEN 1930

SPIS RZECZY ZA ROK 1930

I. SPRAWA MIESZKANIOWA.

1. Ogólne.
2. Finansowanie budowy.
3. Spółdzielczość.
4. Polityka mieszkaniowa i gruntowa w kraju i zagranicą.
5. Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej.

II. URBANISTYKA.

1. Z Towarzystwa Urbanistów Polskich.
2. Ogólne.
3. Zieleń.
4. Dymy.
5. Hałasy wielkomiejskie.

III BUDOWNICTWO.

1. Ogólne.
2. Plany:
 - a) domy jednorodzinne,
 - b) domy zbiorowe,
 - c) domy hotelowe i schroniska turystyczne.
 - d) letniaki,
3. Technika budowy i materiały budowlane.
4. Zaopatrzenie mieszkań i instalacje.
5. Wnętrza i sprzęty.

IV. OGRODNICTWO.

V. RÓŻNE.

1. Osobiste.
2. Z zebrań, kongresów, odczytów i wystaw.
3. Z książek i wydawnictw.

I. SPRAWA MIESZKANIOWA.

1. OGÓLNE.

Do naszych czytelników — zapowiedź programowa (artykuł wstępny). Teodor Toeplitz, il. 1 — 2, str. 1 — 3, Nr. 1.

Dokument. Dół kloaczny na Pradze wynajęty na mieszkanie, str. 19, Nr. 1.

Zagadnienie małego mieszkania. Teodor Toeplitz, il. 75 — 77, str. 1 — 4, Nr. 3.

Bilans Wystawy Mieszkanie Najmniejsze — Teodor Toeplitz, il. 134 — 135, str. 2 — 3, Nr. 4.

Dom, którym się muszą zadowolnić — T. T., il. 521 — 522, str. 40, Nr. 11.

2. FINANSOWANIE BUDOWY.

Ankieta budowlana instytutu badania konjunktur — St. Tołwiński, il. 28 -- 29, str. 20 — 21, Nr. 1.

Mądra polityka małej gminy, gmina Velten pod Berlinem H. A. Ziegera, il. 126 — 127, str. 44 — 45, Nr. 3.

Działalność kredytowa Banku Gospod. Kraj. na cele budownictwa mieszkalnego 1929 r., Z. G., il. 198, str. 26 — 28, Nr. 5.

Dziesięć Miljonów Dolarów — T. T., il. 199 — 202, str. 28 — 30, Nr. 5.

Komorne, a dochody — Teodor Toeplitz, il. 298 — 299, str. 1 — 3, Nr. 8.

Zmniejszenie wielkości mieszkań wskutek podrożenia budowy — T. T., il. 300, str. 4, Nr. 8.

Nowa Konkurencja — Szcz. Rutkowski, il. 504 — 508, str. 34 — 36, Nr. 11.

3. SPÓŁDZIELCZOŚĆ.

- Spółka mieszkaniowa dla miast w Krakowie — Rena Weinberżanka — fotografie domów wybudowanych w Krakowie, il. 20 — 27, str. 15 — 19, Nr. 1.
Budownictwo Spółdzielcze w Szwecji — S. Wallander, Stockholm, il. 88 — 93, str. 19 — 21, Nr. 3.
Nasze Spółdzielnie Letniskowe — J. G. Wojnarowicz, il. 258—261, str. 6—8, Nr. 7.
Letnisko Spółdz. w Szwecji. S. M., il. 264 — 265, str. 10 — 12, Nr. 7.
Na marginesie kwestji mieszkaniowej w Gdyni — S. Szwalbe, il. 266 — 267, str. 12 — 13, Nr. 7.

4. POLITYKA GRUNTOWA I MIESZKANIOWA W KRAJU I ZAGRANICĄ.

- Zażegnanie głodu mieszkaniowego w Chojnicach, il. 55 — 56, str. 12 — 13, Nr. 2.
Problem mieszkaniowy, a polityka budowlana w pasie podmiejskim — Dr. G. Załęcki, il. 71, str. 24 — 25, Nr. 2.
Stan sprawy mieszkaniowej w Danii — F. G. Boldsen, Kopenhaga, il. 153 — 156, str. 12 — 15, Nr. 4.
Miejskie domy najtańsze w Remscheid — Arch. Ludwik Lemmer, il. 176 — 182, str. 7 — 11, Nr. 5.
Komitet Walki z Klęską mieszkaniową w Filadelfji, il. 210 (humorystyczne), str. 38, Nr. 5.
Działalność budowlana instytucji użyteczności publicznej w Norwegji — J. G. W., il. 237 — 243, str. 27 — 29, Nr. 6.
Referat budżetowy m. Brześcia 1930-31, str. 35, Nr. 7.
Popieranie budownictwa mieszkaniowego w Czechosłowacji, str. 30, Nr. 8.
Uwagi na temat budowy „baraków” lwowskich — T. Pisiewicz, il. 387 — 389, str. 29 — 30, Nr. 9.
Dodatkowy program budowy mieszkań w Niemczech, str. 31, Nr. 9.
Regulacja wybrzeża — W. Gajewski, il. 398 — 399, str. 3 — 5, Nr. 10.
Na Górnym Śląsku — inż. L. Sikorski, il. 400 — 401, str. 6 — 8, Nr. 10.
Afryka, il. 568 — 569, str. 31 — 32, Nr. 12.

5. Z POLSKIEGO TOWARZYSTWA REFORMY MIESZKANIOWEJ.

- Nr. 1, str. 28 — o działalności.
Nr. 2, str. 26
Nr. 5, str. 33
Nr. 6, str. 36 (Międzynarodowy Zw. Dla Spraw Mieszkaniowych)
Nr. 7, str. 35
Nr. 9, str. 38
Nr. 10, str. 35
Nr. 11, str. 41
Nr. 12, str. 37

II. URBANISTYKA.

1. Z TOWARZYSTWA URBANISTÓW POLSKICH.

- Nr. 1, str. 25
Nr. 6, str. 37
Nr. 8, str. 32
Nr. 9, str. 34
Nr. 10, str. 26 (Program Konferencji T. U. P. w Krakowie i Katowicach).
Nr. 11, str. 41

2. OGÓLNE.

- Problem mieszkaniowy, a polityka budowlana w pasie podmiejskim — T. T., il. 71, str. 24 — 25, Nr. 2.
Radburn, miasto wieku motorów — S. Różański, il. 45 — 47, str. 7, Nr. 2.
Naświetlanie domów mieszkalnych — Arch. J. Jankowski, il. 110 — 112, str. 34 — 35, Nr. 3.

- Planowanie miast przy rajzbreecie — T. Toeplitz, il. 113 — 114, str. 36 — 37, Nr. 3.
 Latarnia morska w Warszawie — R. Świerczyński, il. 115 — 116, str. 38, Nr. 3.
 Stany Zjednoczone, il. 128 — 130, str. 45 — 46, Nr. 3.
 Chicago Regional Planning Association — Sz. Rutkowski, il. 123 — 125, str. 42 — 44, Nr. 3.
 Osiedle dziennikarskie — Arch. K. Tołłoczko, il. 144 — 147, str. 7 — 8, Nr. 4.
 Dawność i współczesność w mieście — Wiesław Wohner, il. 161 — 163, str. 18 — 20, Nr. 4.
 Plany regulacyjne — Arch. J. Jankowski, il. 224 — 229, str. 14 — 18, Nr. 6.
 Z Łodzi — Inż. Wł. Kwapiszewski, il. 284 — 288, str. 25 — 27, Nr. 7.
 Dwa plany — T. T., il. 288 — 289, str. 27 — 29, Nr. 7.
 Plany miast i osiedli na podstawie zdjęć lotniczych — inż. Piasecki, il. 319 — 321, str. 15 — 17, Nr. 8.
 Amerykańskie Osiedla ogrodowe — J. Jankowski, il. 309 — 314, str. 9 — 11, Nr. 8.
 Nieregularne zabudowanie wybrzeża w Gdyni, il. 336, str. 26, Nr. 8.
 Wielki Lwów — J. Strzelecki, il. 345, str. 3 — 7, Nr. 9.
 Naświetlanie budowli i placów — S. Mazrycer, il. 369 — 372, str. 21 — 25, Nr. 9.
 Stacje autobusowe, jako urządzenia miejskie — Dr. St. Kruczek, il. 249, str. 36, Nr. 9.
 Zadania urbanisty — T. Toeplitz, il. 397, str. 1 — 2, Nr. 10.
 Regulacja wybrzeża — W. Gajewski, il. 398 — 399, str. 3 — 5, Nr. 10.
 Na Górnym Śląsku — L. Sikorski, il. 400 — 401, str. 6 — 8, Nr. 10.
 Szosy Zagłębia, il. 408 — 411, str. 12 — 15, S. M., Nr. 10.
 Zagadnienia Urbanistyczne na Wystawie Mieszkaniowej w Sztokholmie — H. Kurkiewiczówna, il. 412 — 425, str. 15 — 20, Nr. 10.
 Jednolite fasady — T. Toeplitz, il. 426 — 431, str. 21 — 25, Nr. 10.
 Kwiatki urbanistyczne — Arch. H. Jasiński, il. 432 — 435, str. 27 — 28, Nr. 10.
 Brynica — S. M., il. 436 — 437, str. 28 — 29, Nr. 10.
 Urbanizacja Stanów Zjednocz. Ameryki Półn. — K. L., il. 438 — 440, str. 30 — 32, Nr. 10.

3. ZIELEŃ.

- Na peryferjach Warszawy — B. Brukalska, il. 48 — 54, str. 9 — 11, Nr. 2.
 Alarm (brak ogrodów i zielenców w Warszawie), il. 232 — 236, str. 22 — 25, Nr. 6.
 Z Łodzi — Wł. Kwapiszewski, il. 284 — 288, str. 25 — 27, Nr. 7.
 Walka z zielenią — t., il. 390, str. 32, Nr. 9.
 Mapa morderstw municypalnych N. Yorku, il. 391, str. 3, Nr. 9.

4. DYMY.

- Pieniądze które się spala (art. wstępny) — Fr. Fronczak (Buffalo), il. 170 — 171, Nr. 5.
 Manhattan we mgle, il. 172, str. 1 — 4, Nr. 5.
 Słońce przez mgłę — il. 173 — 174, str. 5, Nr. 5.
 Walka z dymem — T., il. 175, str. 6, Nr. 5.
 Osiedle o jednym kominie (plan osiedla) Neudorf — St. Wojnarowicz, il. 183 — 187, str. 12 — 15, Nr. 5.

5. HAŁASY WIELKOMIEJSKIE.

- Symfonia wielkiego miasta — T. T. (hałasy miejskie), str. 1 — 2, Nr. 6.
 Walka z hałasem — J. G. W., il. 212 — 213, str. 2 — 4, Nr. 6.
 Thorybometr — S. Wojnarowicz, il. 214 — 215, tablica „Oto sposobność przeciwdziałania zbędnym hałasom”, str. 4 — 6, Nr. 6.
 Izolacje dźwiękowe — S. Syrkus, il. 216, str. 6 — 8, Nr. 6.

III. BUDOWNICTWO.

1. OGÓLNE.

- Kwiatki z dziedziny budownictwa mieszkaniowego (błędy i wady przy budowaniu nowych domów) — J. G. W., str. 32 — 33, Nr. 1.
O planach małych mieszkań — arch. S. Brukalski, il. 78 — 80, str. 5 — 10, Nr. 3.
Metody badania planów — B. T., (tablica: „Ankieta, dotycząca elem. mieszkań”), str. 11 — 13, Nr. 3.
„Kwiatki” z dziedziny budownictwa mieszkaniowego — E. Winnicki, il. 165 — 167, str. 31 — 32, Nr. 4.
Architektura i złudzenia optyczne — L. Niemojewski, il. 217 — 223, str. 9 — 14, Nr. 6.
Dodatkowy program budowy Mieszkań w Niemczech, str. 31, Nr. 9.

2. PLANY.

a) Domy jednorodzinne.

- Dom mieszkalny — Arch. B. i S. Brukalscy, il. 3 — 12, str. 5 — 9, Nr. 1.
Willa w Kartuzach — Lech Niemojewski, il. 13 — 15, str. 10 — 11, Nr. 1.
Domek według programu Louscheura — Arch. S. Syrkus, il. 82 — 83, str. 14 — 15, Nr. 3.
Wiejski dom jednorodzinny z Wystawy M. N. (plany mieszkania — Dessau), il. 136 — 137, str. 4, Nr. 4. Plany Mieszkań 1-izb. — 2-izb. (Budapeszt), il. 138 — 141, str. 5, Nr. 4.
Projekt domu robotniczego, plany, opis i kosztorys — Arch. H. Oderfeld, il. 148 — 152, str. 9 — 12, Nr. 4.
Dom samodzielnej pracowniczki handlowej, il. 244 — 247, str. 30, Nr. 6.
Typowy dom belgijski — Arch. E. Taelmans, str. 38, Nr. 7.
Cottage nad brzegami Oceanu (z Maison pour tous), il. 335, str. 26, Nr. 8.
Jednorodzinny dom — T. Toeplitz, str. 1 — 2, Nr. 11.
Dom Wolnostojący — H. i S. Syrkus, il. 445 — 459 (3 typy domów), str. 3 — 13, Nr. 11.
Dom na Żoliborzu (jednorodzinny) — N. i J. Jankowscy, il. 460 — 465, str. 14 — 17, Nr. 11.
4 domy jednorodzinne z wystawy w Stockholmie — R. Gutt, il. 466 — 483, str. 18 — 21, Nr. 11.
Dom jednorodzinny na Międzynarodowej Wystawie Hygien. 1930 r. w Dreźnie il. 484 — 491, str. 22 — 25, Nr. 11.
Nowa Konkurencja — Szcz. Rutkowski, il. 504 — 508, str. 34 — 36, Nr. 11.
„Dom, który każdy pragnąłby mieć” z Wystawy Berlińskiej, il. 509 — 522, str. 37 — 39, Nr. 11.
„Dom, którym się muszą zadowolnić”, — T. T., il. 521 — 522, str. 40, Nr. 11.

b) Domy zbiorowe.

- Spółka mieszkaniowa dla miast w Krakowie — R. Weinberg, il. 20 — 27, str. 15 — 19, Nr. 1.
Dom przy ul. Spacerowej — Arch. W. Weker, il. 84 — 87, str. 16 — 18, Nr. 3.
Dom trzytraktowy — Henryk Jasiński, il. 41 — 43, str. 1 — 6, Nr. 2.
Miejskie domy najtańsze w Reimscheid — Ludwik Lemmer, il. 176 — 182, str. 7 — 11, Nr. 5.
Domy wielopiętrowe — Józef Szanajca, il. 230 — 231, str. 18 — 22, Nr. 6.
Osiedle dzielnikarskie — K. Tołłoczko, il. 144 — 147, str. 7 — 8, Nr. 7.
Dom mieszkalny przy ul. Sędziowskiej w Warszawie — Arch. Janina i Jerzy Poznańscy, il. 301 — 308, str. 5 — 8, Nr. 8.
Jeszcze o domu trzytraktowym — H. Jasiński, il. 346 — 351, str. 7 — 12, Nr. 9.

O intensywnym sposobie budowania małych mieszkań — J. J., il. 352 — 360, str. 12 — 16, Nr. 9.

Uwagi na temat budowy baraków lwowskich — Inż. T. Pisiewicz, str. 29 — 30, Nr. 9.

c) Gmachy hotelowe i schroniska turystyczne.

Nasze schroniska górskie — A. Kowalska, il. 252 — 257, str. 2 — 5, Nr. 7.

Clara Raphael Hus — Dr. Janina Enderówna, il. 315 — 317, str. 12 — 14, Nr. 9.

Gospody dla wędrującej młodzieży, il. 331 — 334, str. 24 — 25, Nr. 8.

d) Letniaki.

Wywczasy, art. wstępny — T. T., str. 1, Nr. 7.

Polskie Spółdzielnie Letniskowe—J. G. Wojnarowicz, il. 258—261, str. 6—8, Nr. 7.

Domek letnisko i willa schronisko (plany i widok — Arch. J. Bielska, il. 262 — 263, str. 9, Nr. 7.

Letnisko Spółdzielcze w Szwecji — S. M., il. 264 — 265, str. 10 — 11, Nr. 7.

Letniak—Arch. Wł. Mieszkowskiego (Rocznik S. A. P., 1929), il. 277, str. 20, Nr. 7.

Tanie letnisko na 4 osoby i krótki kosztorys — Arch. B. Lachert i J. Szanajca, il. 278, str. 21, Nr. 7.

Najtańszy letniak (obozowanie na wycieczce w Karpatach Wschodnich), str. 18, Nr. 8.

3. TECHNIKA BUDOWY I MATERJAŁY BUDOWLANE.

Gazobeton, a cegła, str. 51 — 53, Nr. 3.

Budownictwo stalowe na Targach Lipskich 1930, il. 206 — 207, Inż. Łada, str. 31 — 32, Nr. 5.

Izolacje dźwiękowe — S. Synkus, il. 216, str. 6 — 8, Nr. 6.

Domy ze stali, il. 279 — 281, str. 22 — 23, Nr. 7.

Meble stalowe, il. 282 — 283, str. 24, Nr. 7.

Zamek Warszawski, il. 330, str. 29, Nr. 8.

Znaczenie maszynowego mieszania w przemyśle budowlanym — Inż. St. Gruszczyński, str. 39 — 42, Nr. 9.

Solomit w Gdyni, str. 27, Nr. 8.

O konstrukcjach żelaznych spawanych, str. 30 — 31, Nr. 9.

Propaganda powszechnego stosowania stali w Niemczech — Inż. J. Nehay, il. 361 — 367, str. 17 — 20, Nr. 9.

Domy metalowe — J. Referowski, il. 373 — 386, str. 25 — 28, Nr. 9.

Gazobeton, str. 42 — 44, Nr. 9.

Produkcja celotexu, str. 45 — 46, Nr. 9.

Domki z kart (dachy kryte słomą), il. 395, str. 39, Nr. 9.

Znaczenie mikroazbestu w budownictwie — Dr. A. Friedman, str. 47, Nr. 4.

Plecionka druciano - drzewna w budownictwie — inż. St. Domański, il. 497—503, str. 30 — 33, Nr. 11.

Usuwanie i oczyszczanie wód ściekowych z poszczególnych posesyj — Inż. A. Szniolis, il. 561 — 567, str. 24 — 31, Nr. 12.

4. ZAOPATRZENIE MIESZKAN I INSTALACJE.

Piece Szrajbera, str. 27, Nr. 1.

Okna szwedzkie — B. M., il. 94 — 96, str. 22 — 25, Nr. 3.

Wpływ szyb okiennych na zdrowie, — J. G. W., il. 164, str. 21, Nr. 4.

Reforma R. F. G., il. 203, klatka schod. próbnego osiedla w Monachjum, il. 204 okno żelazne pr. osiedla R. F. G. w Dessau, str. 30 — 31, Nr. 5.

Kocioł Strebel - Camino, str. 48 — 49, Nr. 9.

Podręcznik dla instalatorów (z pism i książek), str. 42, Nr. 11.

Klamki, il. 543 — 554, str. 13 — 16, Nr. 12.

5. WNETRZA I SPRZĘTY.

- Umieblowanie mieszkań robotniczych—St. Tołwiński, il. 97—98, str. 26—28, Nr. 3.
Racjonalizacja mebli i sprzętów — Br. Zborowski, il. 99 — 106, str. 29 — 31, Nr. 3.
Die billige schöne Wohnung — t., il. 131 — 132, str. 46 — 47, Nr. 3.
Umieblowanie 2-izb. mieszkania robotniczego (z Wystawy M. N.) — B. i S. Bruckalscy, str. 33, Nr. 4.
Meble metalowe. (Z Wystawy Mieszk. Najmn.) według proj. arch. Tolloszko, str. 34, Nr. 4.
Łóżka metalowe, str. 35, Nr. 4.
Meble według projektu H. Pfefera, str. 36, Nr. 4.
Prawo do odbioru, str. 26, Nr. 6.
Kabina natryskowa m. Wiednia, il. 247, str. 31, Nr. 6.
Trochę o ceramice polskiej — A. Kowalska, str. 22 — 25, Nr. 1.
Nowe techniki i materiały w sztuce dekoracyjno - zdobniczej — Zofja Raczyńska, str. 26, Nr. 1.
Sztuka ludowa w małym mieszkaniu — J. Jankowska - Oryńczyna, il. 108 — 109, str. 32 — 33, Nr. 3.
Sztuka w pokoju. Cieślewski - syn), il. 188 — 192, str. 16 — 20, Nr. 5.
Pochwała lustra — A. Pronaszko, il. 523 — 524, str. 1 — 3, Nr. 12.
Umieblowanie Najmniejszego Mieszkania — N. Jankowska, il. 525 — 532, str. 4 — 6, Nr. 12.
Taboret składany, il. 533 — 535, str. 7, Nr. 12.
Oświetlenie najmniejszego mieszkania — S. Mazrycer, il. 536 — 542, str. 8 — 12, Nr. 12.
Klamki, il. 543 — 554, str. 13 — 16, Nr. 12.
Kwiaty w mieszkaniu — J. T., il. 556 — 557, str. 18 — 21, Nr. 12.
Jeszcze o Szwecji — a. k., il. 558 — 559, str. 21 — 22, Nr. 12.
Lustro w starych domach, il. 560, str. 23, Nr. 12.
Wanna w małym mieszkaniu, il. 570 — 572, str. 34, Nr. 12.
Wnętrze z punktu widzenia pani domu — M. C., il. 573 — 576, str. 34—36, Nr. 12.

IV. OGRODNICTWO.

- Cobea — J. T., il. 57 — 60, str. 14 — 16, Nr. 2.
Przedwiośnie — J. T., il. 117 — 121, str. 39 — 41, Nr. 3.
Szwedzkie ogrody i ogródki — St. Goryńska, il. 193 — 196 (wzory szwedzkich ogrodów) str. 21 — 23, Nr. 5.
O narzędziach — J. T. (narzędzia ogrodnicze), il. 197, str. 24 — 26, Nr. 5.
Paproć — J. T., il. 270 — 276, str. 16 — 20, Nr. 7.
Dym, jako nawóz — Inż. S. Wojnarowicz, il. 268 — 269, str. 13 — 16, Nr. 7.
Nasturcja — J. T., il. 325 — 329, str. 19 — 22, Nr. 8.
Ogrody działkowe na Śląsku — Inż. M. Kuropatwińska, il. 402 — 407, str. 8 — 12, Nr. 10.
Ogródki skalne — J. T., il. 492 — 496, str. 26 — 29, Nr. 11.
Kwiaty w mieszkaniu — J. T., il. 555 — 556, str. 18 — 21, Nr. 12.

V. RÓŻNE.

1. OSOBISTE.

- Erich Mendelsohn — T. Toeplitz, str. 12 — 14, Nr. 1.
Dr. J. Gantner (odczyty) — H. Syrkus, il. 157 — 160, str. 16 — 17, Nr. 4.
Mianowanie arch. E. Maya kierownikiem urbanistyki w Rosji Sowieckiej, il. 392, str. 34, Nr. 9.

2. Z ZEBRAŃ, KONGRESÓW, ODCZYTÓW, WYSTAW I WYCIECZEK.

- Zebranie w Komit. Ekonom. Ministrów (projekt ustawy o popieraniu budowy takich mieszkań), str. 26, Nr. 2.
- II Międzynarodowy Kongres architektury nowoczesnej we Frankfurcie nad Menem, str. 27, Nr. 2.
- Urbanista szwajc. gościem architektów warszawskich; dr. Gantnera odczyty, str. 48, Nr. 3.
- Międzynarodowe Muzeum Budowlano - Mieszkaniaowe we Frankfurcie nad Menem, str. 48, Nr. 3.
- Związek Architektów na Śląsku, str. 48, Nr. 3.
- Zebranie organ. Sekcji Mieszkan. Warszawskiego T-wa Higjenicznego; program Sekcji zrefer. przez inż. Rudolfa, str. 49 — 50, Nr. 3.
- Sprawa instytutu budownictwa, str. 50, Nr. 3.
- Wiec rodziców organiz. przez „Młodą Matkę”, str. 50, Nr. 3.
- Konferencja w Banku Gosp. Krajow., str. 23, Nr. 4.
- Konferencja w Banku Gosp. Krajow., str. 23, Nr. 4.
- III Zjazd przemysłowców Budowlanych — J. G. G., str. 24 — 25, Nr. 4.
- Zjazd Spółdzielni Mieszkaniaowych, str. 26 — 27, Nr. 4.
- Program prac Sekcji Mieszkaniaowej Warszawsk. T-wa Hygjenicznego, str. 27 — 28, Nr. 4.
- Odczyty dr. J. Gantnera — H. Syrkus, il. 157 — 160, str. 16 — 17, Nr. 4.
- Z międzynarodowego Związku dla Spraw Mieszkaniaowych, str. 36, Nr. 6.
- Zjazdy mieszkaniowe we Frankfurcie 4 — 6.VI.1930 r., str. 30 — 31, Nr. 8.
- Kongres budownictwa w Londynie, str. 32, Nr. 8.
- Ze związku miast polskich, str. 32, Nr. 8.
- Wystawa „Mieszkanie Najmniejsze”, (program), str. 28 — 31, Nr. 1.
- Wystawa Mieszkanie Najmniejsze, str. 27, Nr. 2.
- Katalog Wystawy „Mieszkanie Najmniejsze”, Nr. 3.
- Bilans Wystawy — T. Toeplitz, il. 134, str. 2 — 3. „Otwarcie Wystawy M. N. i il. 135, Nr. 4.
- Z Wystawy Mieszk. Najmniejsze — il. 136 i 137, str. 4 — 5, — miejski dom jednorodzinny 4-izb. pomieszcz. (Dessau), Nr. 4, il. 138 — 139 plan mieszk. 1-izb., il. Nr. 140 — 141: plan mieszk. 2-izb. (Budapest), Nr. 4.
- Wnętrze gospodarcz. z Wystawy M. N. według proj. B. i S. Brukalskich, il. 142—143, str. 6, Nr. 4.
- Z wystawy M. Najmn., umebłow. 2-izb. mieszk. robot. według projektu B. i S. Brukalskich, str. 33, Nr. 4.
- Wystawa Mieszkaniaowa w Bazylei — J. G. W., str. 22, Nr. 4.
- Z Wystawy M. N. meble, str. 34 — 36, Nr. 4.
- Wystawa „Mieszkanie dzisiejsze” we Lwowie, str. 20, Nr. 5.
- Wystawa p. t. „Idealne mieszkanie” w Olympji londyńskiej (24.III.—17.IV.1930 r.), str. 32, Nr. 5.
- Wystawą Mieszkaniaowa w 1931 r., str. 37 — 38, Nr. 7.
- Budownictwo na X Targach Wschodnich we Lwowie, str. 28 — 29, Nr. 8.
- Dział budowlany na targach wschodnich — T. T., il. 343 — 344, str. 1 — 3, Nr. 9.
- Dział budowlany na X targach wschodnich, str. 29, Nr. 10.
- Wycieczka Międzyn. Zw. dla Spr. Mieszk. do Danji, Szwecji i Norwegji, str. 49, Nr. 3.
- Wycieczka do Sztokholmu, str. 34, Nr. 5.
- Wycieczka do Sztokholmu (program), str. 35 — 37, Nr. 7.
- O wycieczce do Sztokholmu, str. 38, Nr. 9.
- Z wycieczki do Sztokholmu, il. 441 — 442, str. 33, Nr. 10.
- Z teki szwedzkiego humorysty (na wycieczce w Sztokholmie), karykatury, str. 34, Nr. 10.

3. Z KSIĄŻEK I WYDAWNICTW.

- Polskie kalendarze fachowo - rzemieślnicze, Nr. 2.
Pierścień sztuki Lauterbacha, str. 18 — 23, il. 63 — 70, Nr. 2.
ce 63 — 70, Nr. 2.
Problem mieszkaniowy, a polityka budowlana w pasie podmiejskim — Dr. Gustawa Załęckiego, il. 71, str. 24 — 25, Nr. 2.
Ogrzewnictwo — Miecz. Wójcicki, str. 46, Nr. 3.
Przegląd budowlany, str. 47, Nr. 3.
Przegląd stolarski, str. 48, Nr. 3.
Z książek i pism: Die Billige schöne Wohnung. (Centrala Niemieckich Robotniczych Związków Zawod.), il. 131 — 132, str. 46 — 47, Nr. 3.
Czesław Klarner — „Polityka mieszkaniowa w Polsce i Zagranicą”, str. 29, Nr. 4.
Anton Schroll et C-ie: Cykl wydawnictwa „Neues Bauen in der Welt:
1. El. Lissitzky — Russland
2. R. Neutra — Amerika
3. R. Ginsburger — Frankreich
H. S., str. 29 — 30, Nr. 4.
Architektura i Budownictwo. Budownictwo śląskie Nr. 12, str. 30, Nr. 4.
Praesens Nr. 2., str. 30, Nr. 4.
Zdz. Grabskiego: „Kryzys mieszk. w Polsce” — M. Kaczorowski, str. 34—35, Nr. 5.
E. Rosset: „Samorząd łódzki w walce z głodem mieszkaniowym”, — Z. G., str. 36, Nr. 5.
Girsberger et C-ie. Wydawn. „Le Corbusier und Pierre Jeanneret”, il. 207 (Centrosjuz w Moskwie — mode), il. 208 — 209 (Dom nad jeziorem Genewskim), str. 36 — 37, Nr. 5.
Budowniczy (art. L. Veltzé „Nasze mieszkania suterenowe”), str. 32—33, Nr. 6.
Powstanie, układ i cechy charakterystyczne sieci ulicznej na obszarze Wielkiej Warszawy, il. 248 — 249, str. 33 — 35, Nr. 6.
O stropach z belkami żelaznymi i obniżenia ich kosztów wykonania w związku z książką p. W. Chyrosza „Statycznie obliczone dźwigiary stropowe i stropy ceglano-betonowe — J. Szanajca, str. 35 — 36, Nr. 6.
Wśród pism i wydawnictw. Praesens, Nr. 2 — T. T., il. 290 — 292, str. 29 — 31, Nr. 7.
Ogólny Urząd Statystyczny Rzplitej Polskiej. Atlas Statyst. 1930. — Z. Grabski il. 293 — 296, str. 32 — 33, Nr. 7.
Technik Lubelski, str. 34, Nr. 7.
Z polsk. T-wa Ref. Mieszk., str. 33, Nr. 8. (Akcja budowl. członk., wycieczka do Sztokholmu).
Referat budżetowy m. Brześcia 1930-31 r., str. 35, Nr. 7.
II rocznica Stow. A. P. — J. J., str. 34, Nr. 8.
Architekt. Internacia, Aprilo, Japonja str. 35 — 36, Nr. 8.
Praesens Nr. 2, str. 37, Nr. 8.
Z Architekturo Internacia Nr. 7, B. B., str. 35, Nr. 9.
Stacje autobusowe, jako urządzenia miejskie — Dr. Kruczek, il. 394, str. 36, Nr. 9.
E. Romer: Mapa polska topograficzna, str. 35.
Budownictwo wiejskie Turczynowicza, str. 35, Nr. 10.
Podręcznik dla instalatorów — inż. B. Bigieleisena, str. 42, Nr. 11.
Wołyńskie wiadomości techniczne, str. 42, Nr. 11.
Biuletyn urzędniczy Nr. 7 — 8, str. 42, Nr. 11.
Domy Mieszkalne Funduszu Kwaterunkowego. Sprawozdanie za r. 1927 — 30, str. 38, Nr. 12.

TREŚĆ Nr. 1 „DOM, OSIEDLE, MIESZKANIE”

Do naszych czytelników.

Dom mieszkalny	— Barbara i Stanisław Brukalscy.
Willa w Kartuzach	— Lech Niemojewski.
Erich Mendelsohn	
Spółka Mieszkaniowa dla miast w Kra- kowie	— Rena Weinberżanka.
Trochę o ceramice polskiej	— A. Kowalska.
Ankieta budowlana Instytutu Badania Konjunktur	— Zofja Raczyńska.
Nowe techniki w sztuce dekoracyjnej	— St. Tołwiński.
Piece Szrajbera	
Polskie Tow. Reformy Mieszkaniowej	
Wystawa „Mieszkanie Najmniejsze”	

OD ADMINISTRACJI

Przypominamy pp. Prenumeratorom o wpłacenie zaległej prenumery na nasze konto w P.K.O. Nr. 19.145 (czek załączamy), gdyż w przeciwnym razie dalszą wysyłkę naszego pisma zmuszeni będziemy wstrzymać.

PRENUMERATA MIESIĘCZNIKA „DOM” „OSIEDLE” „MIESZKANIE”
15 ZŁ. ROCZNIE, 8 ZŁ. PÓLROCZNIE.
CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU — ZŁ. 1.50.

CENY OGŁOSZEŃ:

CENA STRONA 300 ZŁ. — PÓŁ STRONY 150 — CWIARTKA STRONY 80 — OSEMKA STRONY 45 ZŁ.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI KRAK. PRZEDMIEŚCIE 5 M. 3.
TEL. 202-05. KONTO CZEKOWE P. K. O. 19.145.

Odbito w drukarni „Robotnik”, Warszawa, Warecka 7.

Bank Handlowy w Warszawie S. A.

Rok założenia 1870

Centrala w Warszawie, ul. Traugutta 7/9

Kapitał zakładowy 20.000.000

Kapitał rezerwowy 4.454.900

Adres telegraficzny Centrali i wszystkich Oddziałów
z wyjątkiem Wilna:

„Handlobank“

Adres telegraficzny Oddziału w Wilnie;

„Handlowy-Wilno“

ODDZIAŁY MIEJSKIE: KRÓLEWSKA 6, TŁOMACKIE 1.

Oddziały prowincjonalne: Baranowicze, Będzin, Brześć
n/Bugiem, Częstochowa, Kalisz, Poznań, Katowice, Kowel,
Kraków, Lublin, Lwów, Łódź, Płock, Radom, Równe,
Sosnowiec, Wilno, Włocławek.

Centralne Ogrzewania wszelkich systemów

OGRZEWANIE PAROWIETRZNE SYSTEMU SIMON

Specjalność: **Grzejniki (Radjatory) stalowe spawane**
STACJE WODNE PNEUMATYCZNE SYSTEMU „SMOK” — DLA STUDNI GŁĘ-
BOKOŚCI DO 500 m., ZBIORNIKI NA WODĘ, CHŁODNE MECHANICZNE
DOMOWE I CENTRALNE, WENTYLACJE, PRALNIE MECHANICZNE, KUCH-
NIE PAROWE, KOTŁY PAROWE. **Projekty i oferty na życzenie.**

GÓRNOŚLĄSKIE TOWARZYSTWO BUDOWY RUROCIĄGÓW

Spółka z ogr. odp.

Tel. 84, 1111. **„GÓTOBÓR“** TARNOWSKIE GÓRY Tel. 84, 1111.

Biura własne i zastępstwa: Warszawa Al. Ujazdowska 36.

TABLE DES MATIÈRES

1. A nos lecteurs (un article de programme, désignant les buts et les desseins de la publication „Dom Osiedle mieszkanie”. Le résumé de l'action précédente et les projets pour l'avenir).
2. Maison d'habitation — architectes Barbara Brukalska et Stanisław Brukalski.
3. Villa à Kartuzy (Poméranie) — arch. L. Niemojewski.
4. Erich Mendelsohn et ses travaux.
5. Société urbaine de logements à Cracovie — R. Weinberg.
6. Quelques mots sur la céramique polonaise — A. Kowalska.
7. L'enquête de l'Institut des conjonctures sur les constructions et leur financement en 1928 — St. Tołwiński.
8. Nouvelles méthodes et nouveau matériel de décoration artistique — Z. Raczyńska.
9. Les poètes de Schreiber.
10. Société polonaise de la réforme d'habitation.
11. L'exposition „L'habitation minimale”.

ILLUSTRATIONS

1. Une habitation ouvrière à Gdynia.
2. Construction d'habitation ouvrière à Gdynia.

Maison de M-me et M. Brukalski.

3. Entrée.
4. Le hall.
5. Plan du rez de chaussée.
6. Coupe.
7. Premier étage.
8. La terrasse.
9. Le balcon.
10. La maison du côté sur - ouest.
11. Un coin du hall.
12. La cheminée de l'atelier.

Villa à Kartuzy de l'arch. L. Niemojewski.

13. Elevations.
14. Plans.
15. Maison d'habitation de E. Mendelsohn.
16. Plan.
17. Vue.
18. Quatres elevations.
19. Fragment.

Maisons d'habitation de la Société Urbaine de Logements.

20. Aleja Kaminskiego No. 32, Smolenska No. 28, Cracovie.
21. Une maison à Rzeszów.
22. Deux maisons à Cracovie, rue Śląska 1 et 6.
23. Une maison, rue Lubelska 21, Śląsk 5, à Cracovie.
24. L'angle de la maison, place Kazimierza Wielkiego 6 et Pomorska 11, à Cracovie.
25. Une maison à Tarnów.
26. Une maison à Tarnów.
27. Maison à Cracovie, rue Pułaskiego 15
28. Groupe d'habitations de la coopérative d'officiers à Żoliborz.
29. Groupe d'habitations communales à Buraków.
30. Un document — cloaque louée comme logement.
31. Pots aux fleurs (produits populaires).
32. La céramique populaire. Un pot de Bolimów (Łowicz).
33. La céramique populaire. Un pot de Bolimów (Łowicz).
34. Petits objets en majolique produits par Czarkowski.
35. Lampes vases et fleurs de Mme Zofja Raczyńska.
36. Vue générale des constructions de la Coopérative de Logement de Varsovie.
37. Vue d'un plan de logement de l'Exposition, „Le logement minimal”.

DOM

OSIEDLE MIESZKANIE

MIESIĘCZNIK POD REDAKCJĄ JÓZEFA JANKOWSKIEGO.
SZCZĘSNEGO RUTKOWSKIEGO, TEODORA TOEPLITZA

ROK II

STYCZEŃ 1930

Nr. 1

DO NASZYCH CZYTELNIKÓW

Gdyśmy na początku roku ubiegłego rozpoczęli wydawnictwo trzech kwartalników p. t. „Dom, Osiedle, Mieszkanie” powstrzymaliśmy się z całą świadomością od wszelkich zapowiedzi programowych.

Wstrzemięźliwość ta dwojakie conajmniej miała przyczyny.

Nie chcieliśmy czynić przyrzeczeń co do których nie wiedzieliśmy czy będziemy umieli i czy będziemy mogli je dotrzymać.

Gdy się pismo nowe zakłada jest się niepewnym dwóch najważniejszych dla istnienia pisma czynników.

Czy się znajdują ludzie, którzy będą pisali?

Czy się znajdują ludzie, którzy będą czytać?

Jeśli odpowiedź choćby na jedno z tych pytań wypada odmownie — pismo traci rację bytu — przestaje wychodzić.

Sam fakt, iż numerem niniejszym rozpoczynamy drugi rok istnienia świadczy o tem, że pismo nasze zdołało skupić koło siebie grono współpracowników i zyskać krąg czytelników.

Na dziesięć wydanych w r. ub. zeszytów złożyły się prace 34 osób. Czytelnik spotkał wśród nich architektów, społeczników, artystów, uczonych, literatów, ogrodników. Artykuły, plany, rysunki, widoki, wykresy dotyczyły wszystkich dziedzin związanych z osiedlem, domem, mieszkaniem.

Każdy, kto zajmuje się sprawą domu, osiedla, mieszkania mógł do nas trafić. Wszystkim, którzy chcieli z nami współpracować, serdeczne dzięki w imieniu naszym i czytelników składamy.

Czytelnik naszego pisma mógł się dowiedzieć o tem, jakie są nowoczesne zasady zakładania osiedli w ich stosunku wzajemnym, jak się te osiedla planuje, to znaczy jaki wzajemny jest stosunek parceli i domów, jak się zużytkowuje parcele i jak się na niej dom stawia, jakim go można otoczyć ogrodem, otrzymał pozątem kilkanaście planów domów i mieszkań zbudowanych w Polsce i zagranicą, kilka kosztorysów, a na żądanie szczegółowy kosztorys domu jednorodzinnego, zobaczył wiele urządzeń wnętrz, dowiedział się o możliwościach tyjących umeblowania i ozdobienia mieszkań roślinnością.



1. Mieszkanie robotnicze w Gdyni.

dostatnich choć skromnych domków, obok wnętrz i kościołów, stanowiły dysonans, przykrym zgrzytem raniły naszych czytelników.

Dysonans ten był wywoływany świadomie, przykry zgrzyt istnieje w rzeczywistości, nie może być przez nas zatajonym. Przeciwnie — wierzymy, że prawdziwy obraz rzeczywistości nie wymagającej, niestety, przekrawienia, musi się przyczynić do obudzenia sumień...

Najliczniejszego grona naszych czytelników nie znamy — nie znamy tych wszystkich, którzy na stacjach kolejowych, w kioskach, w księgarniach kupują pojedyncze numery naszego piśmka. Od czasu do czasu tylko otrzymane od nich listy pozwalają nam wnioskować, że się wśród nich wszystkie sfery społeczne znajdują.

Wśród prenumeratorów mamy, poza nieznanymi, architektów, inżynierów, spółdzielnie mieszkaniowe, budowlane, Kasy Chorych, Wydziały powiatowe, Magistraty i t. d.

Nie zbrakło nam głosów uznania i poparcia. Ministerstwo Spr. Wewn. w Dzienniku Urzędowym z dn. 30 listopada r. 1929 w rubryce p. t. „Nowe książki i czasopisma interesujące administrację spraw wewnętrznych” pisze: „Kwartalniki te ujmują całokształt zagadnień współczesnego

Nie może jednak być naszym zadaniem jedynie ułatwianie i uprzyjemnianie życia, tym szczęśliwym, którzy mieszkanie mają lub są w stanie je zdobyć.

Więc jednocześnie uważaliśmy za swój obowiązek bić bez przesłanki na alarm!

Zdajemy sobie sprawę, że niektóre z artykułów naszych wskazujące na najgłębsze dno nędzy mieszkaniowej, umieszczone obok planów



2. Budowa w Gdyni.



budownictwa mieszkaniowego i urbanistyki. Nadto kwartalniki te stanowią źródło do zapoznania się z zagadnieniem zwalczania głodu mieszkaniowego. Utrzymane są na wysokim poziomie i mogą się w znacznym stopniu przyczynić do koordynacji i racjonalizacji pracy samorządów na tym polu..."

Nie wyciągamy z tego wniosku, byśmy odpowiedzieli całkowicie zadaniu, widzimy jednak że byliśmy i jesteśmy potrzebni.

Zdajemy sobie jednocześnie sprawę z konieczności doskonalenia pisma, z nowych spływających na nas obowiązków.

Drugą przyczyną, dla których nie czyniliśmy gromkich zapowiedzi było także i to, że nie wiedzieliśmy czego od nas publiczność będzie żądać i czy to właśnie będziemy w stanie jej dać. Dziś już zdajemy sobie z tego poniekąd sprawę i możemy przyjąć zobowiązania.

Stały, uważny czytelnik znajdzie w naszym piśmie artykuły z dziedziny teorii i praktyki sprawy mieszkaniowej, — wiadomości o ustawodawstwie i projektach ustaw, obrazy nędzy mieszkaniowej zagranicą i w Polsce, i wiadomości o tem, jak z nędzą tą walczy budownictwo społeczne.

Pismo nasze stale będzie dawać zagraniczne i polskie projekty domów jednorodzinnych i plany małych mieszkań; nie zaniecha także dawania kosztorysów. Rozszerzymy znacznie dział poświęcony sprawom techniki budowlanej i nowym materiałom. Urządzenie wygodnego i pięknego wnętrza będzie w dalszym ciągu tematem naszych rozważań. Więć barwy, światło, meble, sprzęty, kwiaty.

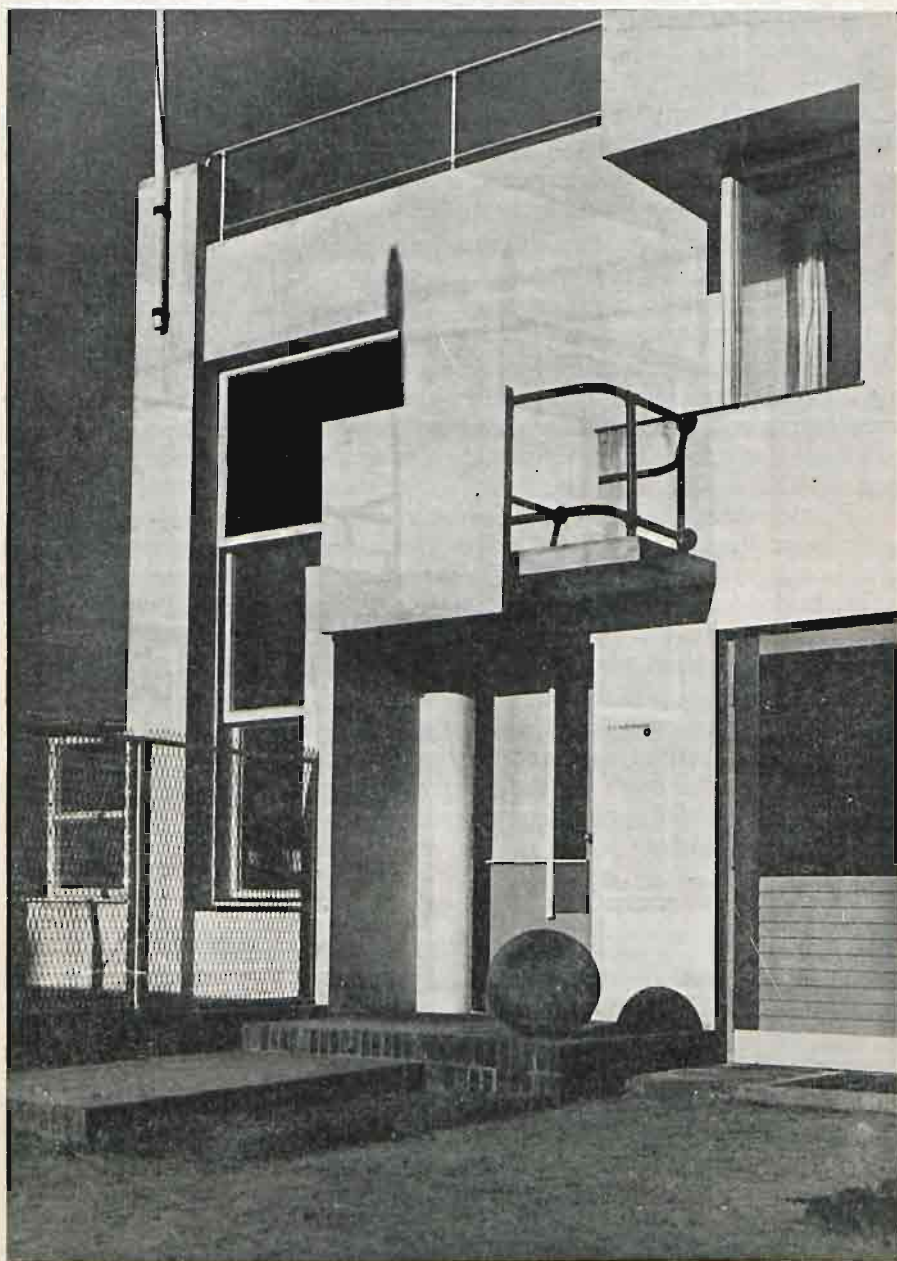
Więcej niż dotąd miejsca poświęcimy tak mało wśród szerokiej publiczności znanym zasadniczym sprawom budowy miast (urbanistyki) i tak z nią blisko związanym sprawom polityki gruntowej. Będziemy oświetlać te sprawy na przykładach zagranicy i podejmować zagadnienia dotyczące miast i osiedli polskich, przyczem wysuniemy zagadnienia zieleni publicznej odpoczynkowej i zieleni użytkowej w miastach.

Czytelnik posiadający większą działkę budowlaną znajdzie wskazówki lub pomysły dobrego sposobu jej użytkowania.

Będziemy stale śledzić najważniejsze przejawy studjów, prac i działalności we wszystkich wymienionych dziedzinach — znajdą więc w naszym piśmie odbicie kongresy i wystawy dotyczące sprawy mieszkaniowej, oraz najważniejsze książki (przedewszystkiem polskie) sprawy tej dotyczące.

Dążymy do tego, by czytelnik dostał wiadomości konkretne, ściśle, gruntowne, a jednocześnie podane w formie dostępnej, obficie ilustrowane.

Od poparcia, jakie w dalszym ciągu dostaniemy, zależeć będzie rozwój pisma, jego rozmiary i wyposażenie techniczne.



3. Wejście (dom B. i S. Brukalskich).

DOM MIESZKALNY.

wybudowany według projektu Barbary Brukalskiej (Praesens)
i arch. Stanisława Brukalskiego (SAP, Praesens).



4. Hall.

darczej położonej od północy. Z garażu jest zejście do suterym, w których mieści się kotłownia ze składem koksu, pralnia, suszarnia, pokój służącej i spiżarnia.

Przy pracowni, na piętrze, jest kąt sypialny połączony drzwiami z łazienką.

Duża łazienka służy jednocześnie za ubieralnię.

Pokój sypialny niewielki szeroko się otwiera na duży balkon, którego płyta jest zarazem daszkiem nad drzwiami wejściowymi, płaszczyzna pionowa zawieszona na balustradzie osłania siedzących na balkonie od ulicy. Drugi pokój sypialny na górze oddzielony od strony schodów kotarą ma bezpośredni dostęp na taras, jest wentylowany na przestrzał, co pozwoliło na jego minimalną wysokość (2.20 m.).

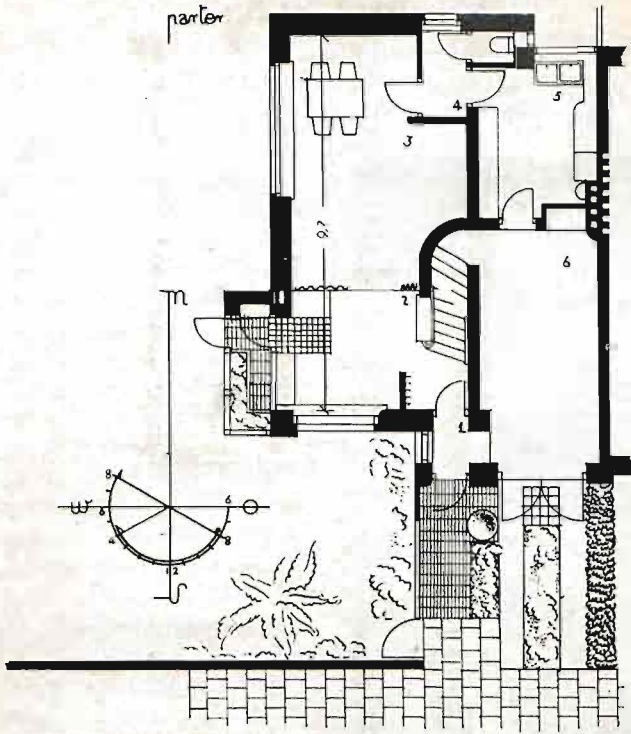
Kubatura domu nie wiele przekracza 600 m³ jest to więc małe mieszkanie, które jednak przez istnienie balkonu i łatwo dostępnego tarasu poniekąd się rozszerza. Taras zwłaszcza jest doskonałym uzupełnieniem mieszkania.

Orientacja słoneczna parceli nie jest zbyt szczęśliwa, ulica leży na południe od domu, ogródek na północ. Skutkiem tego południowa ściana domu spełnia dwie funkcje: 1) mieści w sobie wszystkie otwory wejściowe, 2) grupuje większość okien dostarczających światła do części mieszkalnych i oranżerii. Wynika stąd największe zróżniczkowanie frontowej elewacji.

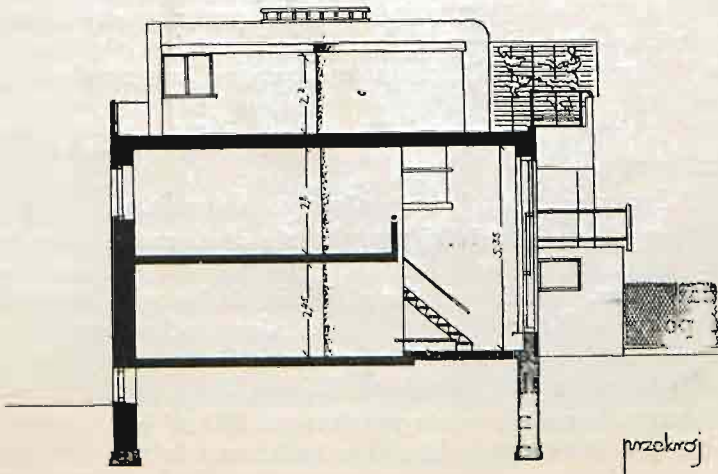
Wejście oraz wjazd do garażu wyeliminowane są przed ogrodzenie, co daje bezpośredni dostęp z ulicy i łatwy dojazd do zsypu węglowego umieszczonego przed bramą garażową.

Z przedsionka wchodzi się wprost do hall'u piętrowego, który oddzielony jest od pokoju stołowego tylko kotarą.

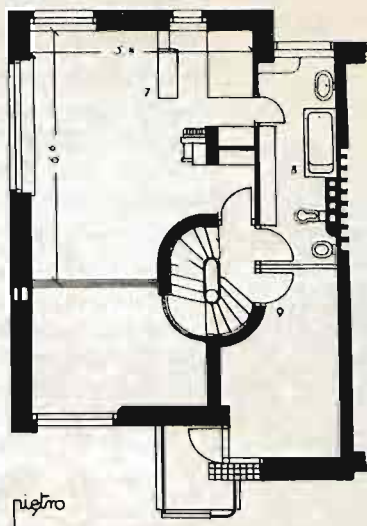
Pracownia na piętrze jest również otwarta na hall. Wejście służbowe prowadzi z tego samego przedsionka przez garaż do części gospo-



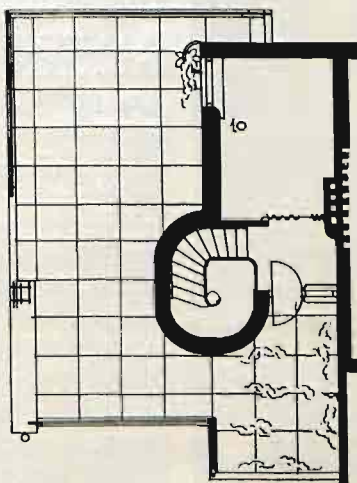
5. Parter.



6.



7.



teras

8.

Objaśnienie planów:

- | | |
|-----------------|---------------|
| 1. Przedsiónek. | 6. Garaż |
| 2. Hall | 7. Pracownia |
| 3. Stołowy | 8. Łazienka |
| 4. Kredens | 9. Sypialny |
| 5. Kuchnia | 10. Sypialny. |

Korzystać z niego można w ciągu całego roku z wyjątkiem dni dżdżystych.

Taras jest otwarty, przewiewny, łatwo obsycha, a przez swoje wysokie położenie izolowany jest od ulicy, przez co pod wieloma względami ma więcej wartości użytkowych nawet od ogródka.

Techniczne wykonanie użytkowego płaskiego dachu jest dzisiaj już zupełnie opanowane i niezbyt kosztowne, odprowadzenie wody z dachu wewnątrz domu wprost do kanału daje zupełnie dobre rezultaty, a unika się wiszących lub leżących rynien i zewnętrznych rur spustowych. Śniegu z płaskiego dachu nie trzeba zrzucać. Przeciwnie, warstwa śniegu izoluje termicznie. W miarę topnienia woda może stopniowo spływać, gdyż wewnętrzna rura spustowa nie zamarza.

Światła dziennego jest bardzo dużo (powierzchnia podłogi podzielona przez powierzchnię okien = 3.75). Okna są systemu szwedzkiego, przytym duże okno południowe suwa się w płaszczyźnie pionowej.

W opracowaniu projektu było usiłowanie możliwej redukcji powierzchni przeznaczonej na komunikację, oraz połączenia części domu przeznaczonych do dziennego użytku w jedną całość, zachowując przytym pewną izolację.

Dało to otwartą przestrzeń złożoną z hall'u, pracowni, p. stołowego i schodów.

W planie tym z łatwością dałoby się pomieścić 5 do 6 oddzielnych pokoi, stosując system planów dotychczas zwykle używanych.

Każdy z tych zasadniczo różnych systemów ma swoje wady i zalety, nie można więc żadnego z nich uważać za lepszy, można tylko wybierać, uzależniając swoją decyzję do rodzaju pracy, trybu życia i usposobienia mieszkańców. **B. et S. B.**



9. Balkon, 10 dom od południo - zachodu.

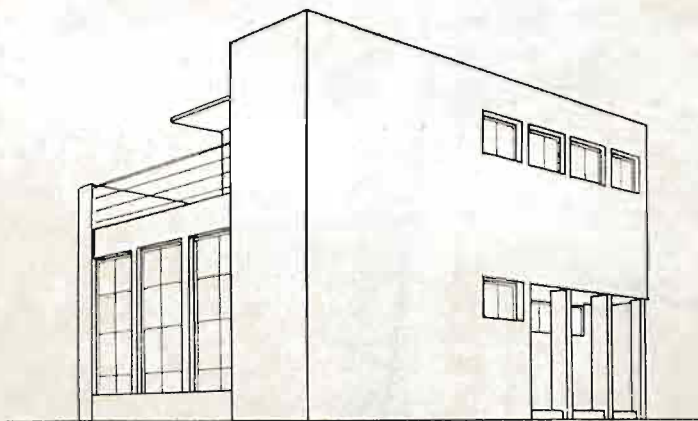
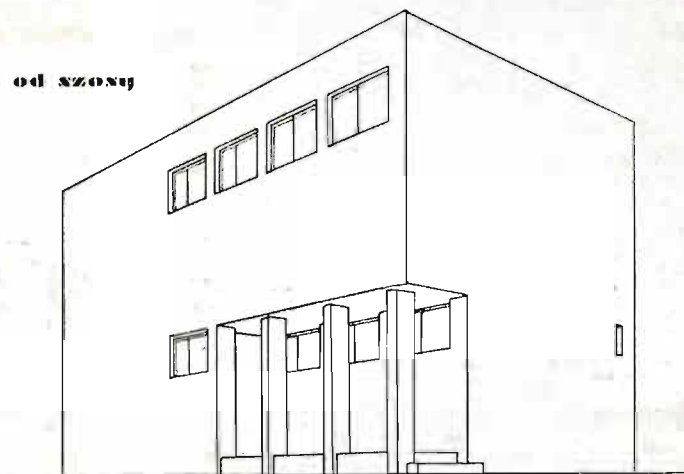


11. Schody w halu.



12. Kominiek w pracowni.

widok od strony

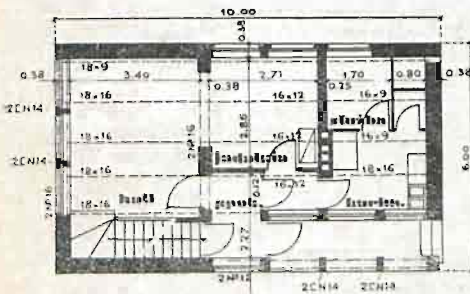
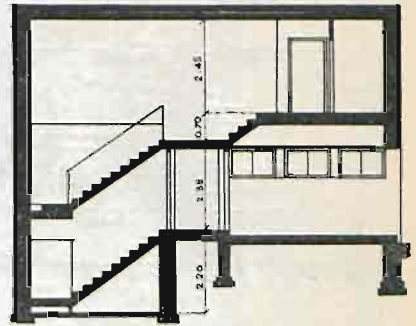
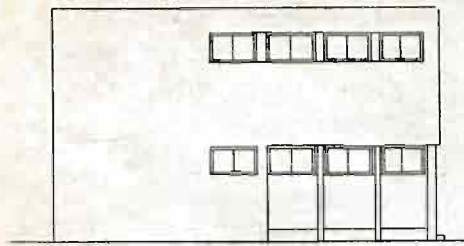


od ogrodu

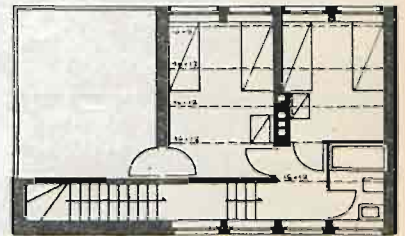
13 i 14

WILLA W KARTUZACH

Myślą przewodnią twórców tego projektu t. j. zarówno przyszłych mieszkańców jak i architekta, było stworzenie czegoś pośredniego pomiędzy „weekendhouse'em" a typowym letniskiem. Domek ma stanowić pied-à-



Przyziemie.



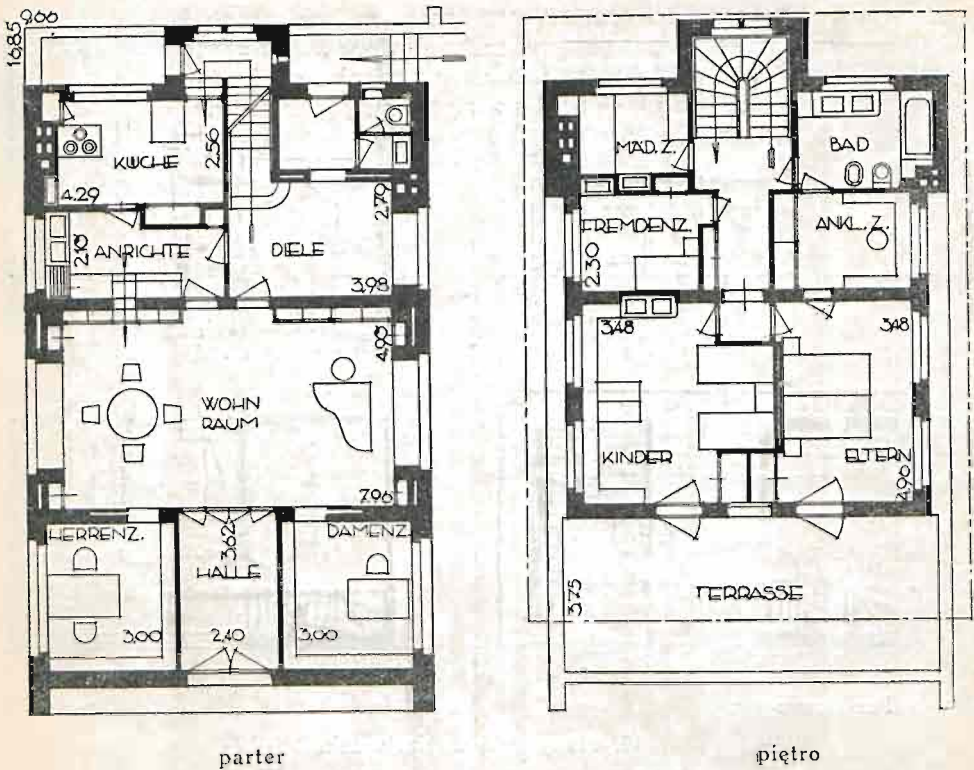
piętro.

15. Plany willi w Kartuzach.

terre dla dwojga artystów, nie dysponujących dłuższymi urlopami, a także wykorzystujących te urlopy zarówno w lecie jak i zimie. Należało więc w możliwie najszczuplejszej kubaturze zamknąć jaknajwięcej wygod do których mieszkańcy wielkiego miasta nawykli. Kubatura całości nie przekracza 320 metrów sześciennych. Domek zawiera: na parterze hall ze schodami do pokoi sypialnych oraz nyżę jadalnianą, przedsiónek z wejściem do hallu i przez kredensik łączący się z kuchnią. Kuchnia zaopatrzona w wodociąg, posiada separatkę dla służącej oraz spizarkę. W pokoju służącej znajduje się szafa na rzeczy umieszczona w ścianie. Na pierwszym piętrze mieści się łazienka z umywalnią i w. c. oraz dwie sypialnie dwułożkowe. Do jednej z nich przylega taras nad halliem.

Całość murowana zgodnie ze zwyczajami byłego zaboru pruskiego w półtołej cegły, belki stropowe drewniane, słupy podcienia skonstruowane z żelaza korytkowego. Ściana południowa hallu jest w całości szklana i wychodzi na taras, którego na rysunku nie uwidoczniono.

Lech Niemojewski.



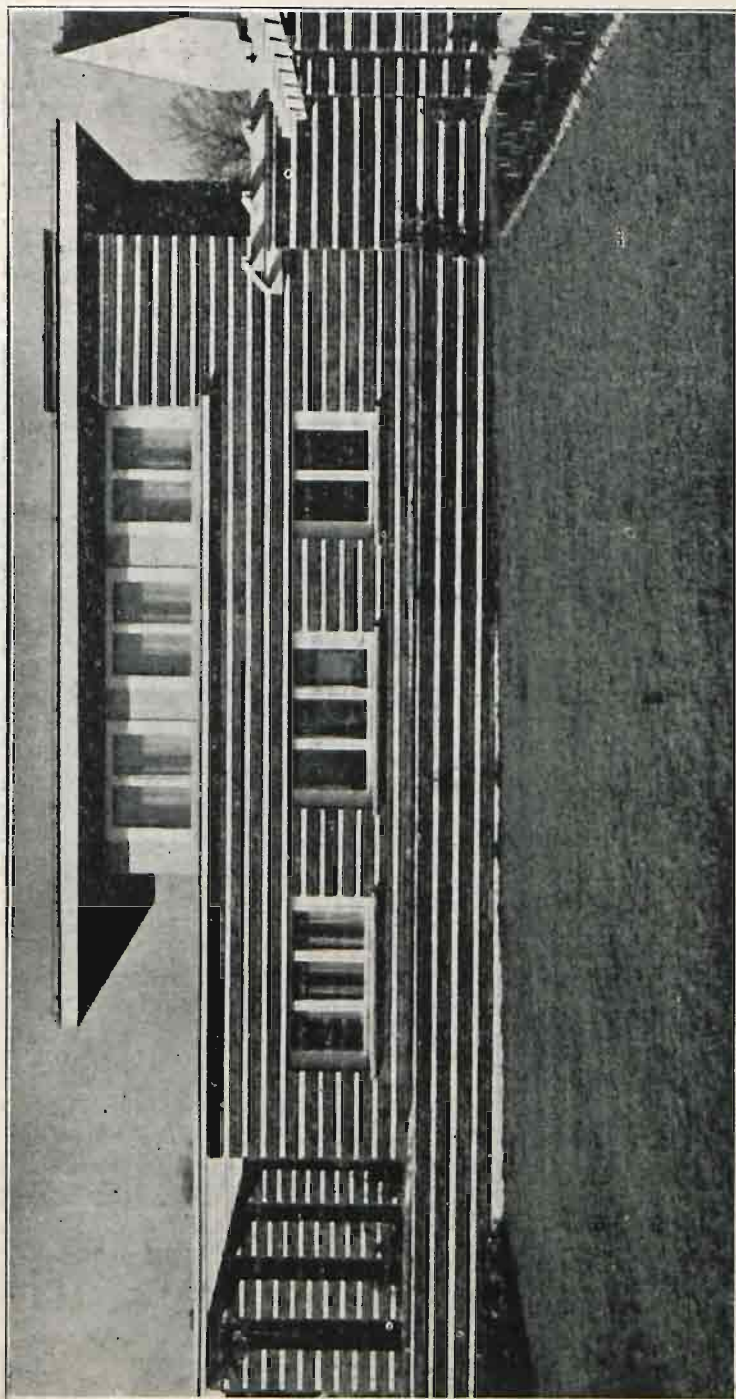
16. Plan domu wybudowanego przez Mendelsohna w r. 1927.

ERICH MENDELSON

Erich Mendelsohn należy podobnie jak Le Corbusier do tych architektów, których wpływ sięga daleko poza zakres najbliższego działania, wpływ wywierany zarówno dziełem, jak słowem i piórem. Urodzony w 1887 roku w Prusach Wschodnich, studjował w Berlinie i Monachjum, pracował samodzielnie od 1911 r. w Monachjum, od 1914 w Berlinie.

Nawet w pierwszych jego szkicach, o charakterze utopijnym, znać nade wszystko uczciwy stosunek do zagadnień i wyraźną odpowiedź na postawione sobie pytanie „czy w dalszym ciągu odwać tradycje” historii i przyzwyczajęń, czy też podjąć, rozszerzyć i udoskonalić to, co daje nowa twórczość, nowa forma”.

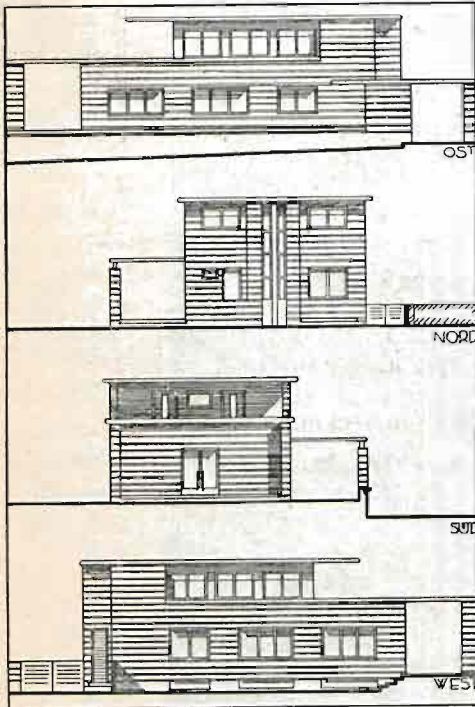
Erich Mendelsohn prędzej i głębiej niż inni zrozumiał i dał temu wyraz przede wszystkim w licznych budowach fabrycznych i handlowych, że „nowe zadania budownictwa powstały dzięki zmienionym warunkom



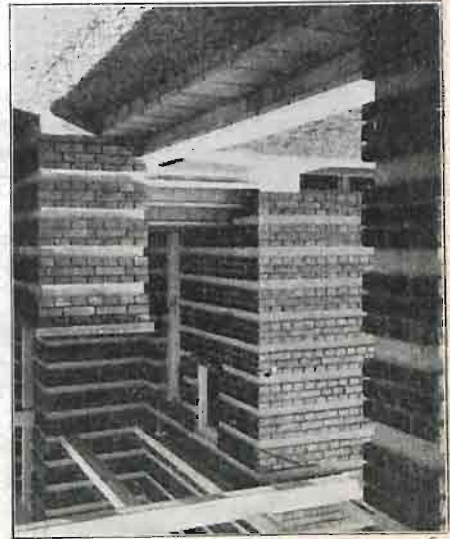
17. Dom mieszkalny wybudowany w 1927 r., umieszczony na wąskiej parceli w kierunku wschód - zachód, rozszerzony jest i połączony z ulicą przez pergolę. Przed domem łączka, za domem mały ogródek użytkowy.

komunikacji i gospodarstwa oraz nowym możliwościami konstrukcyjnym, stworzonym przez nowe materiały budowlane, szkło — żelazo — beton”.

Pełen entuzjazmu jest on przekonany „co dziś jest zagadnieniem — będzie zadaniem, co wizją i wiarą niektórych — prawem dla wszystkich”.



18. Cztery elewacje domu Mendelsohna.



19. Fragment domu Mendelsohna.

Dobrze jednak sobie zdaje sprawę, że podobnie jak „polityka nie jest równoznaczna z Ojczyzną, Ekonomia z troską o dobrobyt ludu, tak i forma sama w sobie nie jest architekturą.

Mendelsohn nie daje się opanować słowom definiując wyraźnie: **dy-**
namiką nazywa on w architekturze logiczny wyraz ruchu sił ukrytych
w materiale budowlanym, **funkcją** przestrzenną i formalną zależność od
przesłanek celu i materiału, rozumie on, że dla procesu twórczego niezbęd-
nym jest połączenie obu składników.

Jako przykład twórczości Mendelsohna dajemy dom mieszkalny
wybudowany w 1927 r.

SPÓŁKA MIESZKANIOWA DLA MIAST W KRAKOWIE

„Straszna jest zemsta ubogiego któremu społeczeństwo odmawia odpowiedniego pomieszczenia”.

Ile prawdy w tych słowach wypowiedzianych przez H. Delraux de Tenffe, Gubernatora Leodjum. Ta zemsta: alkoholizm, gruźlica, upadek moralny, zbrodnicość i nienawiść do innych warstw społecznych.

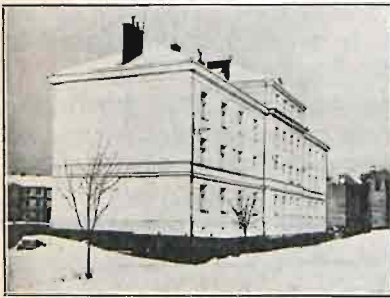
Blanqui powiedział: „Studjowałem z nabożną troskliwością (avec une religieuse sollicitude) życie prywatne rodzin robotniczych i mogę śmiało twierdzić, że niezdrowe mieszkanie jest przyczyną całej nędzy, przyczyną wszelkich występków i klęsk ich położenia socjalnego”; a jeszcze przed 30 laty wielki filantrop Georges Picot przy badaniach trudności połączonych z wyszukaniem pomieszczeń przez młode pracownice igły, pracownice handlowe i biurowe, skonstatował przez urzędników policyjnych, że 95% katastrof moralnych jest w związku z kwestją mieszkaniową. Opinie najznakomitszych działaczy społecznych stwierdzają, że w wielkiem dziele akcji społecznej należy postawić na czele sprawę mieszkaniową.

Doświadczenie ostatnich 20 lat wykazało, że inicjatywa prywatna, okazała się przy zmianie warunków, wywołanych ostatnimi kataklizmami wojennymi — najzupełniej niedostateczną dla zapewnienia obywatelowi obciążonemu rodziną, a pozbawionemu znaczniejszych funduszy — mieszkania za opłatą, odpowiadającą jego stosunkom zarobkowym. Okazało się, że pomoc kredytowa rządowa i współpraca czynników publicznych jest niezbędna. Czynniki publiczne mają nie tylko prawo ale i obowiązek wkroczenia, bo sprawa mieszkaniowa nie jest sprawą tylko danego osobnika pozbawionego dachu nad głową, lecz jest to kwestja obchodząca rządy i społeczeństwa. W epoce, w której ciągle odbywają się przeróżne kongresy lekarzy i higienistów, w której się nieustannie słyszy gorące polemiki nad poprawą materjalną i moralną uboższych warstw społecznych — muszą przecież także i rządy poszczególnych krajów uczynić coś dla powierzonych ich pieczy obywateli. Krwawą bronią jest wyznaczać premje dla rodziców, wydających na świat liczne potomstwa, — gdy im się nie zapewnia nawet kąta, gdzieby mogli wychowywać te młode pokolenia w warunkach, ochraniających je od zgnilizny moralnej. Bo jeśli ci „nagrodzeni” rodzice gnieźdzą się po norach pozbawionych światła i powietrza, to ojciec rodziny po całodziennej ciężkiej pracy niechętnie tam wraca, lecz szuka pociechy w szynkach lub spelunkach, a dzieci wzrastające w tych warunkach i pozbawione opieki — łatwiej staczają się na dno nędzy, i zamiast wyrosnąć na pożytecznych członków społeczeństwa, stają się jego plagą i zakałą.

A zainteresowanie władz jest pobudzone dopiero wtedy, gdy ci niezczęśliwi padają ofiarą chorób zakaźnych, które oczywiście zagrażają potem także i innym warstwom społecznym, lub gdy się ich aresztuje za włó-



20. Narożny dom mieszkalny przy Alei Krasińskiego L. 32 — Smoleńska L. 28 w Krakowie, wł. Sp. mieszkaniowej dla miast.



21. Dom mieszkalny w Rzeszowie, wł. Sp. mieszkaniowej dla miast.



22. 2 domy mieszkalne w Krakowie przy ul. Śląskiej 4 i 6, wł. Sp. mieszkaniowej dla miast.

częgostwo, kradzieże, złe obyczaje — wtedy dopiero występują na widownię wszystkie władze sanitarne i karno-sądowe, ale wówczas przy wielkim nakładzie pracy i kosztów — ratuje się już tylko rozbitków.

Gdyby się jednak dało rodzicom możliwość wychowywania dzieci w odpowiednich mieszkaniach — ileż to kosztów i czasu by się oszczędziło, a obowiązkowi społecznemu i humanitarnemu stałoby się zadość!

Dlatego to we wszystkich państwach toczy się od szeregu lat nieprzerwana walka o lepsze mieszkania. Niech ci, którym powierzony został los ich współobywateli zstąpią do tych nór i przekonają się naocznie, w jakich warunkach ich bliźni żyją, a wtedy zrozumieją, że podobne środowiska nie mogą zrodzić nic innego, jak spustoszenie moralne i fizyczne ich mieszkańców. Rządy, zarządy komunalne, Komitety mieszkaniowe, czynniki publiczne dla popierania higieny, związki lokatorów etc., wszystkie te instytucje powinny się połączyć dla wspólnej pracy nad zorganizowaniem wielkiej akcji mieszkaniowej.

W Polsce jeszcze niewiele w tej dziedzinie działo się, mimo, że katastrofa mieszkaniowa jest znacznie groźniejszą u nas, niż na Zachodzie Europy, i że nędza mieszkaniowa daje się odczuć nie tylko klasie robotniczej ale w znacznej mierze także inteligencji pracującej. Bo Państwo inicjatywy w swoje ręce nie wzięło, a ludzi społecznie nastrojonych i posiadających przytem pewne wpływy i odpowiednie zdolności jest niewiele. Od czasu do czasu jednak takie jednostki występują.

Na terenie Krakowa i Zachodniej Małopolski akcję tę zainicjował i prowadzi z właściwą sobie energią i żywotnością **Dr. Adolf Gross**. Rozpoczął ją jeszcze w r. 1910 jako poseł do parlamentu austriackiego tworząc ustawę o Państwowym funduszu mieszkaniowym, uchwaloną przez parlament na mocy której w różnych kra-

jach należących wówczas do Austrii powstały spółdzielnie mieszkaniowe, które zasilone nisko oprocentowanymi i długoterminowymi kredytami pobudowały mnóstwo domów o małych mieszkaniach. W niepodległej Polsce p. Dr. Gross kontynuował swoją działalność: w r. 1920 jako dyrektor Zakładu Kredytowego Miast Małopolskich (którego sukcesorem jest Bank Gospodarstwa Krajowego) założył instytucję dla budowy mieszkań pod nazwą: „Spółka mieszkaniowa dla miast” przy współudziale tegoż Zakładu z wpłatą 10.000.000.— marek i kilku miast Zachodniej Małopolski z Krakowem na czele. Spółka jest instytucją użyteczności publicznej nieobliczoną na zysk, a czynsze są obliczane w ten sposób, by wystarczyły na pokrycie wydatków, amortyzacji i na mierne oprocentowanie kapitału spółkowego, nieprzekraczające 6% rocznie. Udziałowcy jednak nie żądają wypłaty tej dywidendy, lecz przeznaczają ją na dalsze budowy.

Intencją założycieli Spółki, a w szczególności Ministerstwa Skarbu, było utworzenie wielkiej organizacji mieszkaniowej, któraby pchnęła akcję mieszkaniową w Małopolsce na właściwe tory; intencją ich było również zapobieżenie przynajmniej do pewnego stopnia katastrofalnemu bezrobociu panującemu wśród robotników budowlanych. Spółka mieszkaniowa zadanie to spełniała w stosunkowo znacznym zakresie, jakkolwiek rozporządzała bardzo szczupłymi funduszami i miała do zwalczania ogromne przeszkody na polu kredytu budowlanego.

I tak Spółka wybudowała dotąd 250 mieszkań o 757 ubikacjach, z tego w Krakowie 169 mieszkań o 548 ubikacjach. Mieszkania te są zaopatrzone w instalacje wodociągowe, gazowe, elektryczne, przeważnie także w łazienki, a powierzchnia jednej ubikacji wynosi od 16 — 25 m². Koszt ostatnio wybudowanych domów wynosi około 60 Zł. za 1 m³, co się równa kwocie 6400.— Zł. za ubikację.



23. Narożnik przy ul. Lubelskiej L. 21. — Śląskiej L. 5. w Krakowie, wł. Sp. mieszkaniowej dla miast.



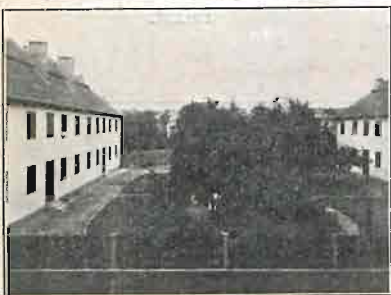
24. Narożny dom przy Placu Kazimierza Wielkiego L. 6 — Pomorskiej L. 11 w Krakowie, wł. Sp. mieszkaniowej dla miast.



25. Dom mieszkalny w Tarnowie przy ul. Warzywnej L. 7, wł. Sp. mieszkaniowej dla miast.



26. Dom mieszkalny w Tarnowie
wł. Sp. mieszkaniowej dla miast.



27. 2 domy mieszkalne w Krakowie
przy ul. Pułaskiego L. 15.
(Dębniki), wł. Sp. mieszkaniowej
dla miast.

niedostatek mieszkaniowy w naszym mieście.

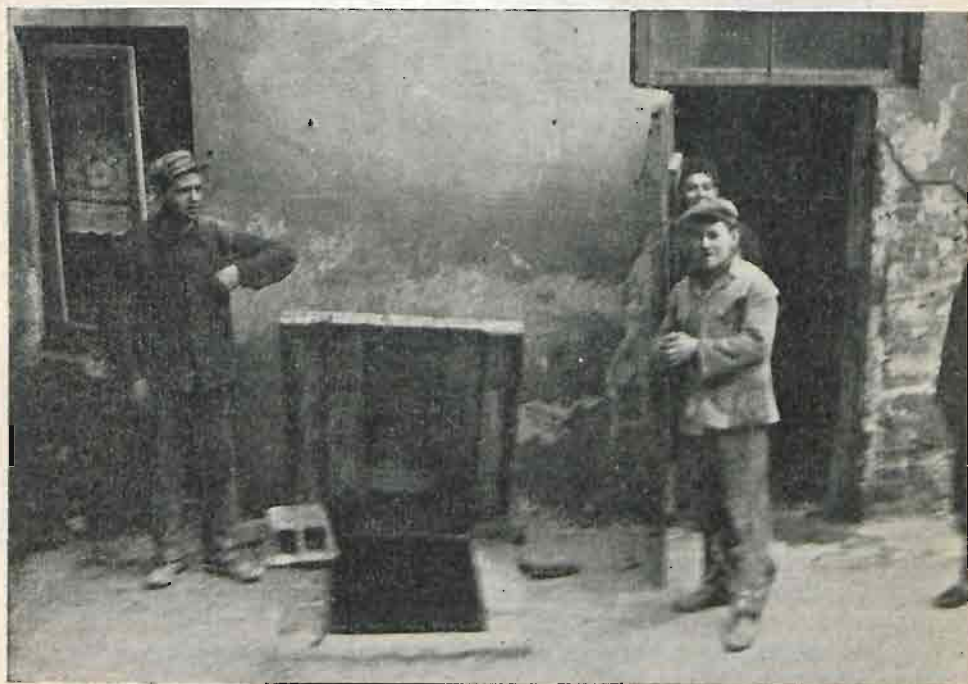
Gdyby miarodajne czynniki rządowe okazały zrozumienie dla tej tak ważnej dla całego Państwa sprawy — jakżeby inaczej wyglądało budownictwo mieszkaniowe w Polsce!

Na to otrzymała Spółka kredyty rządowe w kwocie 1.595.700.— Zł. Cyfra ta ilustruje najlepiej jak niedostateczną jest pomoc rządowa. Ile więc starań, kłopotów, nieprzespanych nocy pociąga za sobą ta troska o mieszkania i fundusze na to potrzebne, — zrozumie tylko ten, kto ma cośkolwiek do czynienia z akcją budowlaną w czasach obecnych — i kto zna trudności kredytowe, z którymi się trzeba borykać.

Na terenie Krakowa popiera bardzo wydatnie akcję Spółki mieszkaniowej przez dostarczanie terenów budowlanych, podwyższanie udziału gotówkowego i żyrowanie weksli imieniem Gminy krakowskiej **prezydent miasta Krakowa p. Inż. Karol Rolle**, jeden z niewielu w Polsce, którzy doceniają znaczenie społecznego budownictwa mieszkaniowego i rozumieją, że nie obejdzie się bez ofiar ze strony gmin miejskich w akcji zmierzającej do ulżenia nędzy mieszkaniowej.

Na tem miejscu muszę wspomnieć jeszcze o zasługach położonych w tej dziedzinie przez zmarłego **długoletniego wiceprezydenta miasta Krakowa Inż. Józefa Sarego**, który wspólnie z p. Prezydentem Rollem zwalczał w miarę sił i możliwości

Rena Weinsberzanka.



DOKUMENT.

Dół kłoczny wynajęty przez niejakiego Wyczółkowskiego, właściciela domu Targowa 69 samotnej kobiecie z dzieckiem za 200 złotych odstępnego i 30 złotych miesięcznie.



28. Kolonja oficerska na Żoliborzu

„ANKIETA BUDOWLANA INSTYTUTU BADANIA KONJUNKTUR“

Instytut Badania Konjunktur ogłosił przed kilku miesiącami opracowania ankiety o prowadzeniu robót budowlanych i sposobach ich finansowania w 1928 roku¹⁾. — Praca ta nasuwa bardzo poważne wątpliwości, przede wszystkim co do metody zbierania i układania materiału.

Wiadomo, że warunki finansowania budownictwa mieszkaniowego i przemysłowego, oraz użyteczności publicznej, są zupełnie odmienne. W opisie materiału zebranego nie został zupełnie uwzględniony podział budowli na mieszkalne i niemieszkalne. Te ostatnie były objęte ankietą, gdyż, na przykład, wśród budowli gminnych wymienia autor we wstępie tylko 4 budynki mieszkalne na 19 budowli dla których uzyskano odpowiedzi. Jak się przedstawia ten stosunek dla budowli prywatnych, nie wiadomo.

Kwestionariusze były wypełniane przez samych budujących, którzy podawali liczby bardzo przybliżone. We wstępie znajdujemy wzmiankę że dość często spotykano się „z nadziejami otrzymania poważniejszych kredytów za pośrednictwem Instytutu”. Nie jest więc wykluczone, że przy takich nadziejach istniała tendencja do przesadnego informowania o wkładach własnych w budowę.

Dlatego wnioski dotyczące udziału kredytów publicznych i funduszy prywatnych w budownictwie i odpowiednie liczby (58% dla fundu-

¹⁾ I. B. K. G. i C. Sprawozdania i przyczynki Nr. 1. Jan Wiśniewski: Ankieta o prowadzeniu robót budowlanych i sposobach ich finansowania. Warszawa, 1929.

szów prywatnych i 42% dla funduszy publicznych) należy bezwzględnie zakwestjonować. Ten stosunek jest fałszywy również i dlatego, że ogólna suma kapitału przebudowanego obejmuje $\frac{3}{4}$ budowli rozpoczętych i doprowadzonych nie wiele więcej niż do połowy w r. 1928. Wiadomo zaś, że zgodnie z przepisami do ustawy o rozbudowie miast Bank Gosp. Krajowego domaga się wykazania przez budującego 10 — 25% wkładu własnego w budowę przed przystąpieniem do kredytowania z funduszy publicznych. Dotyczy to w znacznie wyższej mierze właśnie budownictwa prywatnego. — Do funduszy prywatnych zaliczony jest kredyt krótkoterminowy u dostawców i przedsiębiorców. Ale przecież właśnie ten kredyt bywa spłacany w drugim stadium budowy z pożyczki Banku Gosp. Krajowego.

Stwierdzenie zatem zupełnie kategoryczne przez instytucję naukową jaką jest Instytut, że „jest rzeczą fałszywą sądzić, jakoby ruch budowlany w Polsce (podsuwając pod to pojęcie przedewszystkiem budownictwo mieszkaniowe) nosił charakter całkowicie lub w przeważnej części forsowanego przez Państwo lub inne związki publiczne” — stwierdzenie na podstawie tak ujętego materiału, jest conajmniej nieostrożnem.

Budownictwo mieszkaniowe znajduje się pod ścisłą kontrolą „Komitetów Rozbudowy” i magistratów. Przy udzielaniu pożyczek, zarówno Bank Gosp. Krajowego, który jest prawie wyłącznym szafarzem funduszy publicznych na budownictwo, jak i Komitety Rozbudowy, szacują zarówno wartość ogólną budowli, jak i wkład własny budującego. Byłoby wskazaniem, aby do tych właśnie źródeł sięgnął Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i postarał się sprawdzić swoje wnioski na ściślejszym materiale.

S. Tołwiński.



29. Kolonia mieszkaniowa na Burakowie.



31. Mamy w Polsce taki wybór garnków ludowych
b. ładnych i o niskich cenach...

TROCZĘ O CERAMICE POLSKIEJ

Nie wiem, czy zagadnienie nowoczesności nie zawiera się w tem, że zaczynamy widzieć piękno tam, gdzieśmy go dotychczas nie widzieli.

Nie spostrzegaliśmy piękna rzeczy użytkowych. Zdawało się, że do piękna trzeba podchodzić ze specjalnej strony, że na to by coś było piękne, trzeba je ozdobić.

A tymczasem nowoczesne malarstwo i architektura powiada, że pozbawione sztucznych ozdób rzeczy są piękniejsze, że piękno przedmiotu użytecznego polegające na prostocie i harmonji kształtów daje oczom większe zadowolenie.

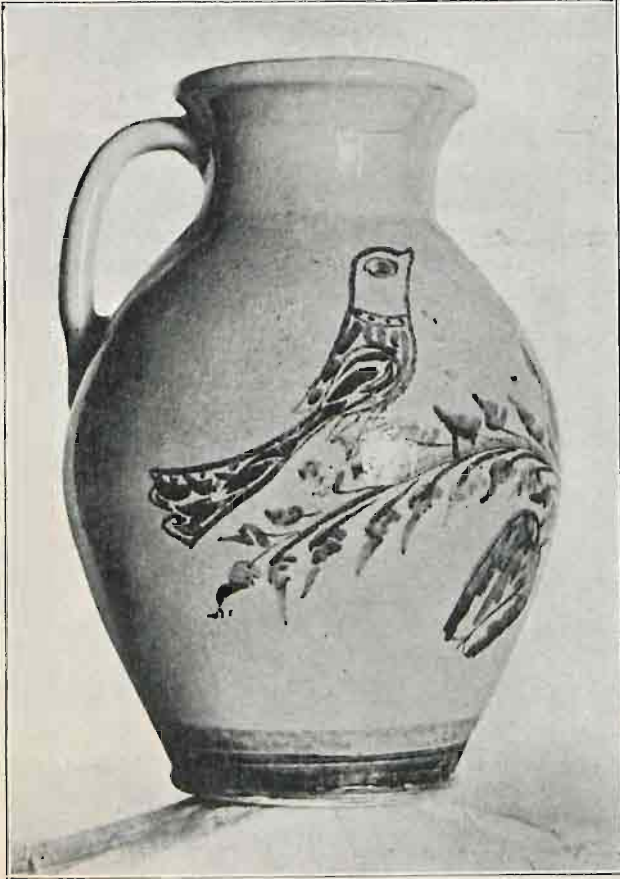
Wczoraj zawieszałyśmy kaloryfery firaneczkami, pięknie (i jak pracownicy!) hańdowanemi — dziś nasi architekci myślą o tem, żeby sprowadzając wszystko do jaknajwiększej prostoty, rury radiatorów umieścić poprostu wzdłuż ściany, obmyślając ich kształt w ten sposób, aby nie trzeba było wstydzić się i ukrywać ich obecności w pokoju.

Wczoraj pragnęłyśmy mieć fantazyjne, batikowane, zarzucone chustami lampy, dziś dążymy do tego, aby lampa istniała tylko wtedy gdy świeci, a gdy przestaje być użyteczna, by nic w pokoju nie przypominało nam jej obecności.

Czy takie pojęcie „nagięgo“ piękna długo będzie świeciło swe panowanie? Trudno dociec, w każdym razie jest ono wynikiem nie tylko zwrotu do nowości, lecz również ducha czasu, gdyż przy dzisiejszym tempie życia wszystko co zbyt cenne, musi ulec redukcji.

Ale nie były, nie są i nie będą nigdy zbyt cennymi kwiaty w mieszkaniu. Dla umieszczania ich musimy tolerować w domu różne naczynia; jednak pozostawianie secesyjnych flakoników i tandetnych fabrycznych

waz jest nietylko grzechem przeciw duchowi czasu, ale poprostu niedbalstwem i brakiem kultury. Przecież mamy w Polsce taki wybór garnków ludowych bardzo ładnych i o śmiesznie niskich cenach, a jednocześnie ceramika artystyczna szuka ciągle nowych form i tworzy b. piękne kombinacje o nowym kształcie.



Ceramika ludowa. Garnek bolimowski (Łowicz).

siwym z gliny zadymionej, wyrabiane na Polesiu w Nowogródzkim i na Huculszczyźnie. Wieśniacy używają je do mleka, które je tak przetłuszcza, że nie przeciekają. W mieście mogą mieć również zastosowanie dekoracyjne i wyglądają naprawdę jak jakieś wazy antyczne, dające się zastosować do najszlachetniejszego wnętrza.

Również gładkie i niepolerowane są garnki wyrabiane w Horodnie; jednak wypalają je z białej gliny z dyskretnym ornamentem z gliny czerwonej.

Garncarstwo w Polsce posiada swoją dawną tradycję i zawsze szło w 2-ch kierunkach. Z jednej strony garncarstwo ludowe datujące się od czasów przedhistorycznych (naczynia obrzędowe w postaci urn, łzawic i użytkowe jak misy, dzbany, dzieże i t. d.), z drugiej — przemysł fajansu i porcelany, którego najpiękniejszy rozkwit przypada na czasy króla Stanisława Augusta.

Zasadnicze typy wyrobów ludowych powtarzają się wszędzie; są to garnki, słoje, dzbany lub misy, czasem dwojaczki lub urny z pokrywkami (np. ceramika poleska — urny z Frużanej), a różnią się między sobą kształtami smukłymi lub okrągłymi, które się zmieniają zależnie od okolicy, a także ornamentem i kolorem.

Prześliczne i dające zadowolenie najbardziej wybrednym gustom są wazy w kolorze czarno-

W Łowiczu, garnki bolimowskie polewane, z lekkim ornamentem w kwiaty lub ptaki o kształcie trochę bardziej wysmukłym niż wazy omawiane poprzednio.

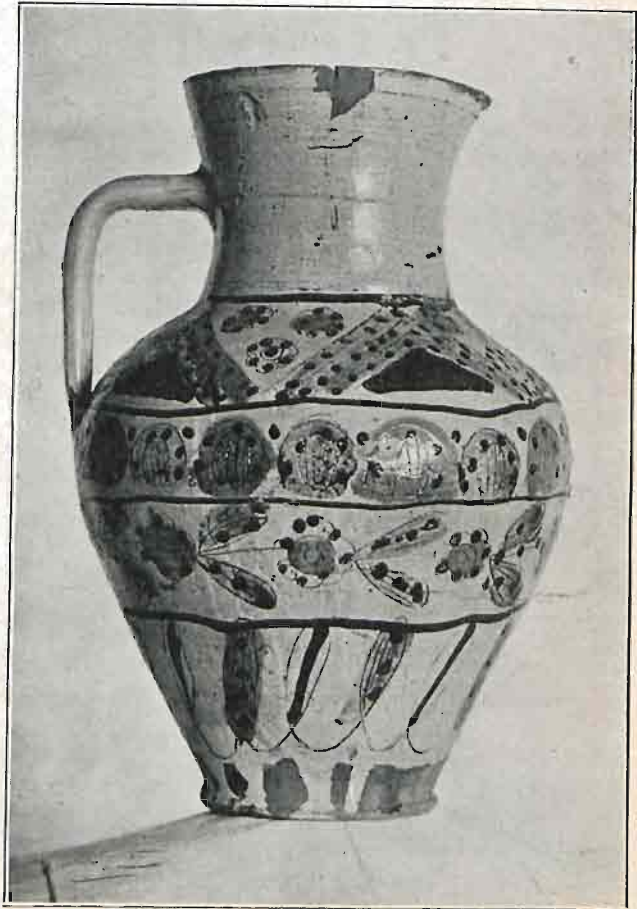
Najbogatszą ornamentację mają garnki huculskie. Garnki polewane i pobiałkowane (białą glinę nakłada się na zwykłą) i malowane w różnokolorowe wzory (ulubiony kolor zielony, brązowy, pomarańczowy); bogactwo kolorów i kształtów nadaje im charakter wschodni.

Doświadczalna Stacja Ceramiczna Warszawskiego T-wa Przemysłu Ludowego, zadała sobie wiele trudu, aby podtrzymać charakter regionalny garncarstwa ludowego. Pracę swą prowadzi w ten sposób, aby udoskonalając technikę garncarzy ludowych, utrzymywać ich twórczość w duchu każdego ośrodka, w tradycji danej wsi.

W Bazarze Stacji Ceramicznej kupić można wyroby garncarzy z całej Polski. Również zasługują na propagowanie przedmioty wyrabiane przez uczniów stacji bez żadnego specjalnego stylu, a tylko według wskazań technicznych. Przedmioty te są b. kulturalne, a ceny ich, wbrew temu co dotychczas bywało dewią: „co piękne — to drogie” są niskie.

Prócz garncarstwa ludowego, mamy ceramiczny przemysł artystyczny, który upodobał sobie majolikę.

Więc Czarkowscy, którzy stylizują wpływy wschodnie, bizantyjskie, starosłowiańskie i wyrabiają drobne majolikowe przedmioty, popielniczki, wazoniki; p. Wanda Szrajberówna, która tworzy całkowicie na temat „ludowości” przeróżne święte obrazki, figurki, kapliczki i inne dewocjonalja;



33. Garnek bolimowski (Łowicz).

wreszcie Warszawska Szkoła Sztuk Pięknych, która opiera się czasem na wzorach starogreckich, czasem obiera formy nowoczesne lub lekko kubistyczne.

A. Kowalska.



34. Ceramika Czarkowskich. Wyroby majolikowe. 35.

TOWARZYSTWO URBANISTÓW POLSKICH.

Na Zwyczajnem Zebraniu Ogólnem Towarzystwa Urbanistów Polskich odbytem dnia 14 grudnia 1929 r. wybrano Zarząd Towarzystwa i Komisję Rewizyjną w składzie następującym:

Zarząd: Przewodniczący: p. Arch. Adam Paprocki — Sucha 18;

Członkowie Zarządu: p. Arch. Józef Jankowski, p. Arch. Stanisław Różański, p. Arch. Kazimierz Saski, p. Teodor Toeplitz.

Komisja Rewizyjna: p. Arch. Romuald Gutt, p. Arch. Antoni Jawor-nicki, p. Inż. Arch. Jul. Żakowski.

Adres Sekretariatu Towarzystwa: Sucha 18, tel. 433-44.

NOWE TECHNIKI I MATERJAŁY W SZTUCE DEKORACYJNO - ZDOBNICZEJ



36. Wyroby art. mal. Zołji Raczyńskiej.



37.

■ Dzisiejsze malowanie na drzewie i tkaninie nie odbywa się tak jak dawniej za pomocą pędzli: zastępują je aparaty, które ciśnieniem powietrza rozpryskują farbę przy konturach szablonu, przedtem odpowiednio przygotowanego i wyciętego według rysunku jak przy zwykłym malowaniu. Wydobycie efektu wymaga znajomości zasad kompozycji, umiejętności harmonizowania kolorów, zrozumienia praw światłocienia. Przygotowanie szablonu zabiera dużo czasu, ale raz wycięty szablon daje się zastosować wielokrotnie; w ten sposób można uprzemysłowić pracę każdego atelier, zachowując jego poziom artystyczny.

Ostatnio w Paryżu odbyły się wystawy portretów, malowanych przy pomocy aparatów pneumatycznych — portrety te zdobyły sobie duże powodzenie. Nawet w dziedzinie sztuki czystej, pracę rąk zastępują maszyny.

Malowanie mebli lakierami przy pomocy aparatów daje ogromną czystość koloru i idealną gładkość powierzchni.

Lakiery rozpryskiwane przez aparaty mają także tę właściwość, iż są odporniejsze na wpływy rozlanych płynów, od zwykłej polistury.

Zołja Raczyńska.

PIECE SZRAJBERA

Piece i kuchnie mieszkaniowe Szrajbera podobne są z działania i wyglądu do pieców kaflowych berlińskich. Są to więc piece akumulacyjne o dużej pojemności cieplnej.

Nowość konstrukcji polega na zastąpieniu kafla ceramicznego, przez składany pancierz metalowy, o powierzchni uszlachetnionej: majolikę, emalję, lakier ogniotrwały i t. p.

Pancerz ten montowany jest ze znormalizowanych części, w całość dowolnej wielkości, poczem muruje się wewnątrz z cegły szamotowej i zwykłej, na zaprawie z gliny piecowej.

Istotę pomysłu stanowi konstrukcja pancerza, który po wymurowaniu łączy się ściśle z wnętrzem ceramicznym, tworząc całość, nie zmieniającą się pod wpływem ciepła.

W rezultacie, piece Szrajbera podobnie do kaflowych, akumulują ciepło w grubych ścianach ceramicznych, do których ściśle i trwale przylega gładka powierzchnia promieniująca (pancerz).

Racjonalne zastosowanie metalu, jako powierzchni dla pieców daje cały szereg niewątpliwych korzyści, a mianowicie:

Piec taki jest stale hermetyczny i bardzo trwały, w przeciwieństwie do pieców kaflowych, które szybko tracą spoistość między kaflami, skutkiem wewnętrznego ciśnienia, powstającego dzięki wielkiej różnicy temperatur między wnętrzem (ściany paleniskowe, kanałowe) c/a 800 — 400° C. a powierzchnią kafla c/a 80° C. Przez powstałe stąd w piecach kaflowych szpary i pęknięcia, ssanie komina wciąga powietrze z pokoju i stale wyrzuca je ponad dach, powodując duże straty ciepła.

W piecach konstrukcji Szrajbera, wspomniane parcie wewnętrzne, napręża czasowo pancierz, bez trwałych odkształceń ani szpar; cała ilość ciepła zaakumulowana w piecu podczas palenia, użyta jest pożytecznie, co daje dużą oszczędność opału c/a 50%, w porównaniu z piecami kaflowymi.

Dzięki dobremu przewodnictwu, powierzchnia metalowa promieniuje ciepło prawie dwukrotnie intensywniej, od powierzchni kafla, przy identycznej temperaturze. Właściwość ta, przy powiększeniu grubości ścian akumulacyjnych, pozwala na stosowanie pieców o znacznie mniejszych wymiarach, co daje znów szereg korzyści, jak taniość, oszczędność miejsca, mniejszy ciężar i t. p.

Budowa pieców Szrajbera jest b. łatwa i zrozumiała dla każdego technika i zduna.

Pancerze o znormalizowanych częściach, produkowane są masowo i dostarczane kompletami, jako nowy racjonalny materiał do budowy pieców i kuchen.

Ceny gotowych pieców Szrajbera są równe cenom pieców z najtańszych i najlichszych kafla t. zw. „kwadrateli” przy równej zdolności ogrzewania.

POLSKIE TOWARZYSTWO REFORMY MIESZKANIOWEJ

Pol. T-wo Ref. Mieszk. przygotowuje obecnie Wystawę p. t. „Mieszkanie Najmniejsze”. Jednocześnie prowadzi w dalszym ciągu prace nad zwołaniem i przygotowaniem zebrania Instytucji naukowo - ekonomicznych.

Na zebraniu tem, główny referat na temat: „Istota sprawy mieszkaniowej”, wygłosi przedstawiciel P. T. R. M.; pozostałe instytucje przygotowują koreferaty.

Liczba członków P. T. R. M. wzrasta ciągle. Prócz osób prywatnych i kilku instytucji z Warszawy, powoli zaczynają napływać zgłoszenia z prowincji.

Magistraty miast: Bydgoszczy, Łodzi i Tarnowa zgłosiły swój akces, Spółka budowlana dla miast w Krakowie, zakład. Ubezpiecz. pracown. umysł. w Poznaniu.

Z biblioteki P. T. R. M. mają prawo korzystania wszyscy członkowie, biblioteka dla członków otwarta w godz. 10 — 3 w lokalu T-wa przy ul. Krak. Przedm. 5 m. 3.

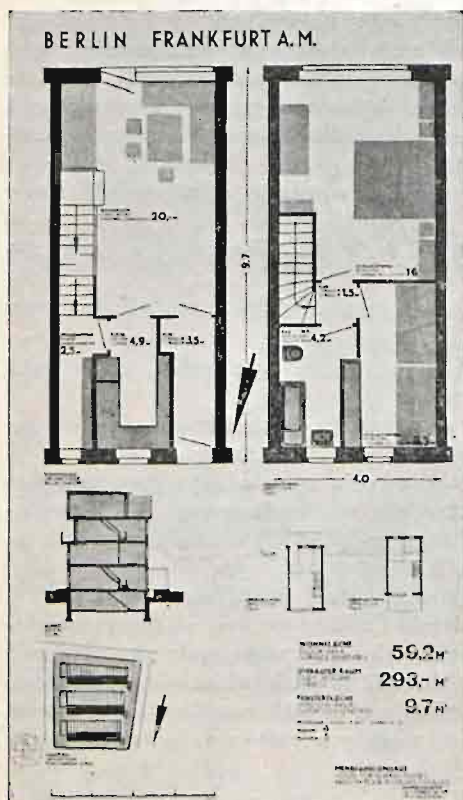


38. Ogólny widok na blok budujących się domów Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Żoliborzu.

WYSTAWA „MIESZKANIE NAJMNIEJSZE”

Projektowana przez Polskie T-wo Ref. Mieszk. wystawa, odbędzie się na Żoliborzu w domach budowanych przez Warszawską Spółdzielnię Mieszkaniową. Pierwsza część wystawy, która będzie obejmowała eksponaty z Międzynarodowej Wystawy Mieszkania Najmniejszego sprowadzone z Frankfurtu, oraz plany wyróżnione na konkursie Ministerstwa Robót Publicznych na „Typy tanich mieszkań” urządzona będzie w I-ym wykończonym już w roku 1926 domu Warsz. Spółdzielni Mieszkaniowej.

Pod wystawę zajęte będą: hall i sala na parterze, (zajęta obecnie na przedszkole) duża sala zebrań na I piętrze oraz kilka bocznych pokoi na tymże piętrze.



39.

najszerzych warstw ludności. Jednocześnie wystawa da możliwość zapoznania się szerokim sferom z dotychczasową działalnością budowlaną Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, największej w Polsce organizacji budującej małe mieszkania.

Dla zaznajomienia osób, któreby się bliżej tą wystawą interesowały, podajemy poniżej program:

PROGRAM WYSTAWY.

„Mieszkanie Najmniejsze“.

Polskie Towarzystwo Reformy Mieszkaniowej przy współudziale Stow. Architektów Nowoczesnych „Praesens” urządza w lutym r. 1930 wystawę p. n. „Mieszkanie najmniejsze”.

DZIAŁ I.

Dział 1-szy stanowi sprowadzona do Warszawy Międzynarodowa Wystawa Mieszkania Najmniejszego, zorganizowana staraniem II-go Międzynarodowego Kongre-

Wielka sala sklepowa wraz z przyległymi 4-ma pokojami w kolonji II, przeznaczona na pokaz materiałów zastępczych.

Następnie w dalszych domach Spółdzielni blok III i IV (proj. arch. Zborowskiego II i arch. Brukalskiego III), które są obecnie na wykończeniu, otwarte zostaną małe umeblowane mieszkania.

Dostarczenia mebli i wszelkiego sprzętu meblarskiego podejmują się rozmaite gałęzie polskiego przemysłu.

Istotnym celem wystawy — poza zobowiązaniem międzynarodowych wysiłków w celu stworzenia najdogodniejszego typu mieszkania robotniczego względnie pracującej inteligencji — jest zainteresowanie polskiej wytwórczości urządzeń mieszkalnych sprawą zaopatrzenia mieszkań najmniejszych.

Dotychczasowy rozwój tej dziedziny w Polsce jest b. słaby, — wystawa będzie pierwszą próbą skierowania wytwórczości urządzeń mieszkalnych do produkcji przedmiotów przeznaczonych dla mieszkań małych i tym samym dostępnych dla

su Architektury nowoczesnej, i odbywająca się kolejno w wielkich miastach Europy i Ameryki. Materiał wystawowy uzupełniony będzie planami, wyróżnionymi na konkursie Ministerstwa Robót Publicznych, na „Typy tanich mieszkań”.

DZIAŁ II.

W dziale 2-im otwarte będą umeblowane małe mieszkania Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Żoliborzu. Dostarczenia sprzętów podejmują się rozmaite gałęzie polskiego przemysłu meblarskiego. Pokaz wybudowanych już i urządzonych mieszkań postawi wystawę na gruncie realnym polskich możliwości w zakresie urządzenia wewnętrznego.

Objaśnienie planów. Mieszkania, będące w dyspozycji Komitetu Wystawy „M. N.”, są kilku typów:

Typ III. A. 1½ składa się z przedpokoju, w. c., kuchni mieszkalnej z wnęką gospodarczą i wnęki sypialnej.

Typ III. A. 2 składa się z przedpokoju w. c., pokoju, kuchni mieszkalnej, z wnęką gospodarczą.

Typ III. A. 4 składa się z przedpokoju w. c., wanny, 3-ch pokoi, kuchni mieszkalnej z wnęką gospodarczą i pokoju służbowego.

Typ IV. A. 2 składa się z przedpokoju, w. c., pokoju, kuchni mieszkalnej z wnęką gospodarczą i wnęki, urządzonej jako umywalnia lub szafa ścienna.

Wskazówki, dotyczące umeblowania. Mieszkania te będą oddane poszczególnym firmom meblowym i innym, prowadzącym przedmioty użytku domowego, do kompletnego urządzenia na czas trwania wystawy własnymi meblami i przedmiotami, odpowiadającymi potrzebom i możliwościom płatniczym lokatorów tego typu mieszkań, pochodzącym ze sfer robotniczych, rzemieślniczych i niezamożnej inteligencji.

Przy projektowaniu umeblowania tych mieszkań należy zwrócić uwagę na prostotę i praktyczność wszystkich obiektów meblowych, tak, żeby zaspakajały one rzeczywiste potrzeby przy najmniejszej ilości sztuk meblowych jaknajłatwiejszych w obsłudze. Jest to konieczne, ze względu na szczupłość mieszkań, taniość umeblowania i łatwość utrzymania w mieszkaniu porządku przez ludzi, mogących poświęcać porządkom niewiele czasu.

Z powyższych zasadniczych względów Komitet Wystawy zastrzega sobie prawo **ograniczenia ilości wystawianych obiektów** i ewentualnego nieprzyjęcia niektórych, proponowanych przez pp. wystawców, eksponatów w dziale II-im wystawy (urządzone mieszkania).

Pożądane jest natomiast urządzenie największej ilości **miejsc do spania**, aby dać możliwość użytkowania tych mieszkań przez rodziny, złożone z wielu osób, np. w mieszkaniach typu IV. A. 2 w pokoju można wstawić 2 łóżka normalne i łóżeczko dziecięce, w kuchni zaś mieszkalnej urządzić 2 miejsca do spania (mogą być kanapy, tapczany albo kanapa typu wagonowego z podnoszonym oparciem).

Wnęki gospodarcze ze względu na ich małe wymiary nie mogą pomieścić żadnych mebli wstawionych, a jedynie meble specjalnie zaprojektowane i wbudowane. Niektóre z tych wnęk będą umeblowane w ten sposób przez Spółdzielnię, inne będą pozostawione puste do dyspozycji pp. wystawców.

DZIAŁ III.

Dział 3-ci stanowią przedmioty związane z urządzeniem małych mieszkań, wystawione w charakterze eksponatów, w ilości dowolnej, ewentualnie zgrupowane w stoiskach reklamowych firm.

DZIAŁ IV.

Dział 4-y obejmuje pokaz materiałów zastępczych, wypełniających i izolacyjnych.

WARUNKI SZCZEGÓŁOWE DLA WYSTAWCÓW.

1. Przedmioty w dziale II-im, należące do urządzenia mieszkania, umieszczone w porozumieniu z Komitetem Wystawy na miejscach, na których są normalnie w mieszkaniu użytkowane i w ilościach normalnych, zaopatrzone jedynie w kartki z nazwą firmy wystawiającej, nazwą przedmiotu i ceną, zwolnione są od wszelkich opłat na rzecz Wystawy.

2. Przedmioty, wystawione w dziale III-im i IV-ym, względnie stoiska reklamowe, urządzone przez firmy, płacą na rzecz wystawy:

Opłata minimalna wynosi	50 zł.
za 1 mtr. kw. podłogi	100 „
za 1 mtr. kw. ściany.	75 „
za cały pokój	1.500 „

3. Wszystkie eksponaty mają być ustawione na miejscu przez wystawców w terminie do 10-go lutego 1930 roku.

4. Ubezpieczenie eksponatów od ognia i kradzieży w dziale II, III i IV-ym Wystawy obciąża pp. wystawców: w związku z powyższem winni pp. wystawcy do dnia 1-go lutego zadeklarować wartość wystawionych przedmiotów i od ogólnej sumy wartości wpłacić 1% do kasy Wystawy.

5. Teksty napisów do eksponatów i dane do katalogu w dziale II i IV-ym (nazwa firmy, przedmiotu i cena) mają być dostarczone przez wystawcę najpóźniej do dnia 25-go stycznia 1930 r. i będą wykonane przez Komitet Wystawy za zwrotem własnych kosztów.

6. Napisy reklamowe w dziale III-im Wystawy wykonywują pp. wystawcy.

7. Firma, która, urządając mieszkanie w dziale II Wystawy użytkowemi przedmiotami, nie dostarcza wszystkich koniecznych do urządzenia obiektów, godzi się tem samem na równoczesne wystawienie innych przedmiotów, dostarczanych przez inne firmy na miejscach normalnie przez te przedmioty użytkowanych. Pochodzenie wszystkich przedmiotów objaśnia dostatecznie napisy i katalogi.

8. Od ceny sprzedanych na Wystawie przedmiotów Komitet Wystawy pobierać będzie 10%.

9. Eksponaty, nieodebrane przez pp. wystawców w ciągu 48 godzin od chwili zamknięcia Wystawy, złożone zostaną na skład na koszt i ryzyko wystawcy.

10. Opłaty, należne Komitetowi Wystawy, winny być wniesione gotówką, jak następuje:

- 1) przy zgłoszeniu udziału w wystawie minimum 25%
- 2) przy zwiezieniu eksponatów — resztę.

Opłaty winny być wnoszone do P. K. O. konto Nr. 20513 Polskie Towarzystwo Reformy Mieszkaniowej.

„KWIATKI“

Z DZIEDZINY BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO

Ogólnie znanem jest, ile kłopotu pociąga za sobą budowanie mieszkań pod względem finansowania i prawidłowego wykonania technicznego, wymagającego obmyślenia wszystkich szczegółów zgóry i solidnego wykonania wszystkich robót.

Liczne błędy i wady, jakie znamionują nowe domy, nie zawsze można przypisać nieuctwu poszczególnych wykonawców i osób pełniących nadzór nad robotami, lecz często lekkomyślnemu niedbalstwu, graniczącemu nieomal ze złą wolą.

Chcąc uchronić naszych czytelników budujących od błędów, których łatwo można było uniknąć, podawać będziemy w miarę otrzymywania materiału od czytelników rezultaty ich doświadczeń. Pozostawiamy w tej dziedzinie zupełną swobodę wypowiedzenia się czytelnikom, których o nadsyłanie materiału prosimy.

Wady zaobserwowane w domu wybudowanym w 1925/6 r. za sumę ogólną 50.000 zł.

1. izolacja fundamentów umieszczoną została poniżej poziomu terenu, naskutek czego wilgoć z ziemi przedostawała się po ścianach do mieszkania, występując również na zewnątrz domu;
2. w części domu wykopy na fundamenty zostały zasypane mokrymi trocinami, które przyczyniły się do powstania grzyba pod ślepą podłogą (w celu usunięcia go zerwano dębową posadzkę, ślepą podłogę, legary i wywieziono ziemię na głębokości $\frac{1}{2}$ metra);
3. w łazience wyłożonej terakotą zrobiono ściek w kierunku drzwi. Spływająca woda podmyła próg i przedostała się pod dębową podłogę sionki;
4. poziom betonu na tarasie i balkonie posiada spadek w stronę domu i powoduje ściekanie wody do mieszkania, niszcząc futryny drzwiowe, ściany przyległe i t. p.;
5. okna w całym domu zamykane do wewnątrz nie posiadają w rogach łożników, chroniących okna od zacieków (podczas większego deszczu pod oknami tworzą się kałuże wody w mieszkaniu!), tynk w rogach okien odpada;
6. wszystkie okna w domu pozbawione są lufcików i oberluftów — stąd trudność w wietrzeniu mieszkania zimą po zamknięciu okien i latem podczas nocy;

7. wentylatory i lufty wykonano we wszystkich pokojach za wyjątkiem kuchni, gdzie najwięcej zbiera się pary i w łazience mieszczącej W. C.;
8. sień znajdująca się wewnątrz domu (ciemna) posiada 4 drzwi pozbawione świetlików;
9. w klatce schodowej belka została umieszczona w ten sposób, że przy ustawianiu schodów należało ją wyciąć po uprzednim umocnieniu stropu;
10. jedną belkę stropową wpuszczono do luzu kominowego, co zostało zauważone wskutek zapalenia się z tego powodu podłogi w mieszkaniu.

J. G. W.

ROCZNIK PIERWSZY (ROK 1929)

MIESIĘCZNIKA

„DOM — OSIEDLE — MIESZKANIE”

DO NABYCIA

W ADMINISTRACJI, WARSZAWA, KRAK. PRZEDMIEŚCIE 5 M. 3

Cena rocznika bez oprawy zł. 10.—

" " w oprawie zł. 12.50

CONCO

ROZWIĄZUJĄ KWESTJE IZOLACJI: DACHÓW, TARASÓW,
JEZDNI, MOSTÓW, MURÓW, FUNDAMENTÓW I. T. D.
KONSERWUJĄ WSZELKIE MATERJAŁY, KŁADZONE NA
ZIMNO, NAWET W CZASIE DESZCZU.

WARSZAWA, — ŻELAZNA № 38 m. 2, TELEFON 304-88

JENER. REPR. H. STANKIEWICZ I B. NOWAK, INŻ. ARCH.

BIURO INSTALACYJNO-
TECHNICZNE

Inż. Cz. Zarzeckiego

w Warszawie, ul. Marszałkowska 79, telefon 232-88

WYKONYWA: Ogrzewanie centralne, Wentylacje, Wodociągi, Kanalizacje, Szusznarnie,
Pralnie mechaniczne, Kuchnie parowe, Dezynfekcje.



Dach Opery w Frankfurcie n/M., kryty blachą cynkową 50 lat temu

KRYCIE DACHÓW
BLACHĄ CYNKOWĄ

JEST NAJTRWAŁSZE
I NAJPRAKTYCZNIJSZE

REPREZENTANT POLSKICH
WALCOWNI BLACHY
CYNKOWEJ:

D/H HERMAN MEYER

WARSZAWA, TRAUGUTTA 2
TEL. 1-84, 3-84.

ODDZIAŁY W KATOWICACH
I GDAŃSKU

EKSPOZYTURA WE LWOWIE:
T-WO HANDLOWO - AJENTUROWE
S. A.

BRACIA MENN

Sp. z ogr. odp.

GDYNIA

SZOSA GDAŃSKA. tel. 16-08,
bocznica własna

GDAŃSK

HOPFENGASSE 74
tel. 280-71

Sprzedaż wszelkich materiałów budowlanych jak: cement, drewno, żelazo, gwoździe, dachówka, eternit, papa dachowa, wapno, gips, smoła, płytki glazurowane i terrakotowe, rury kamionkowe i wszelkie inne materiały w zakres budownictwa wchodzące po cenach fabrycznych.

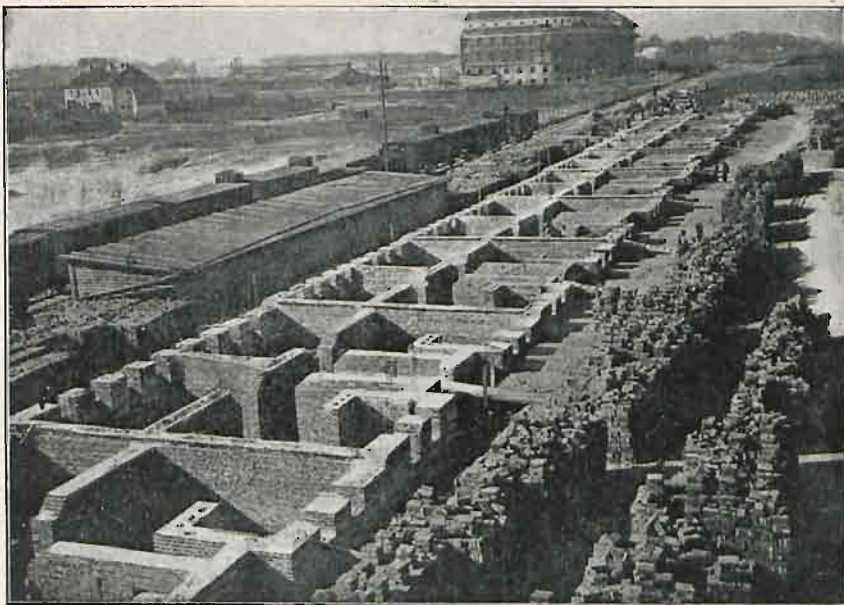
FABRYKA OKUĆ BUDOWLANYCH

B-cia LUBERT Sp. Akc. — Założona w roku 1891

BIURO I SKŁADY: WARSZAWA, ul. ŻŁOTA 34, TELEFONY: 47-35 i 90-10

Fabryka w Warce, starostwo Grójeckie.

Specjalność fabryki: okucie do drzwi i okien od zwyczajnych do najzodobniejszych.



OSIEDLE MIESZKANIOWE NA ŻOLIBORZU BUDUJE
SPOŁECZNE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
SPÓŁDZIELNIA Z ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ OGRANICZONĄ
WARSZAWA, KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 5 m. 3, TEL. 318-12

FIRMY
KTÓRYM
ZALEŻY
NA
OBSTALUNKACH **OGŁASZAJĄ STALE**

w piśmie

„DOM, OSIEDLE, MIESZKANIE“

Redakcja i Administracja: Krak.-Przedmieście 5, m. 3. Telef. 202-05

DORADCA
PRZYJACIELEM
ORĘDOWNIKIEM
KAŻDEGO STOLARZA
JEST

„PRZEGLĄD STOLARSKI”

odznaczony na p. P. W. K. w Poznaniu wielkim srebrnym medalem, dwutygodnik, wychodzący na 1 i 16 każdego miesiąca. Organ Związku Polskich Cechów Stolarskich, jedyne tego rodzaju czasopismo zawodowe w Polsce, istniejące czwarty rok. Ilustracje, wkładki i detaliczne wzory. Bezpłatny dodatek „Młody Stolarz”.

Dla stałych abonentów bezpłatna porada prawna i fachowa.

Na żądanie okazowe numery bezpłatnie!

„P A R”, — POLSKA AGENCJA REKLAMY

POZNAŃ, Aleje Marcinkowskiego 11 — P. K. O. Nr. 201, 195.



PIECE SZRAJBERA

MIESZKANIOWE I KUCHENNE
STAŁE I PRZENOŚNE

od 1925 r. wybudowano
10.000 szt. pieców i kuchen.

Patentowy pancierz gwarantuje mocną i trwałą konstrukcją stałą hermetyczność, a skutkiem tego 50% oszczędność opalu w porównaniu do wszystkich pieców kaflowych. Zbędność corocznych remontów.

Ekspozyty będą wystawione na wystawie „MIESZKANIE NAJMNIEJSZE”

Informacje, prospekty, opisy i oferty przesyła na żądanie

KAROL SZRAJBER Sp. z o. o.

WARSZAWA, ul. GRÓJECKA 33, telefon 320-33

GÓRNOŚLĄSKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE DLA PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

SPECJALNOŚĆ: FABRYKACJA BECZEK I SKRZYNEK

ADRES DLA TELEGRAMÓW:
DRZEWO TARNOWSKIE GÓRY
TELEFONY Nr. 1201 i 1202

ODDZIAŁ:

**Wschodnio - Małopolskie Domeny telef. Nr. 1203
TARNOWSKIE GÓRY**

BUDOWNICZY

ROCZNIK VI

**CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM
PRZEMYSŁU BUDOWLANEGO**

*Organ Stowarzyszenia zawodowego budowniczych, kierowników
robót, techników i przemysłowców budowlanych we Lwowie,
ulica Grodzickich 1, — telefon 42-88*

— WYCHODZI W PIERWSZEJ POŁOWIE KAŻDEGO MIESIĄCA —

Cena abonamentu: 6 zł. półrocznie przek.
P. K. O. Warszawa, Konto: 152,580

Cena ogłoszeń minimalna, rabaty maksymalne.



**JEST JEDYNYM I NAJODPOWIEDNIEJSZYM MATERJAŁEM
DO KRYCIA DACHÓW JAKIM W KRAJU DYSPONUJEMY**

Produkt krajowy

CZYSTA BLACHA CYNKOWA

NIE TRACI NIGDY SWEJ WARTOŚCI.

**50% SWEJ PIERWOTNEJ WARTOŚCI PŁACĄ HUTY GÓRNOŚLĄSKIE
ZA STARE BLACHY CYNKOWE BĘDĄCE DZIESIĄTKI LAT W UŻYCIU**

Praktyczny gospodarz pokrywa budowle

TYLKO CZYSTĄ BLACHĄ CYNKOWĄ

Towarzystwo Ubezpieczeń stosuje znacznie niższą stawkę ubezpieczeniową.

Wszelkie fachowe informacje bezpłatnie udziela

**BIURO ROZDZIELCZE ZJEDNOCZONYCH POLSKICH WALCOWNI BLACHY CYNKOWEJ
w Katowicach, ul. Marjacka 11 (Górny Śląsk). Tel. 12-61 i 7-73.**



BIURO TECHNICZNE
INSTALATOR
E. BOBER-MILEWSKI i S-ka

(Zjednocz. Technicy)

WARSZAWA. ZARZĄD Nowy - Świat 36
tel. 74-06.

MONTAŻ i MAGAZYN: Nowy - Świat 36, tel. 264-98
SKŁADY: Grójecka 60 (pos. własna)

OGRZEWANIE CENTRALNE wszelkich systemów, przewietrzanie, kuchnie parowe, suszarnie, pralnie mechaniczne, dezynfekcje, kanalizacje, wodociągi, kąpielowe natryski, łaźnie, stacje biologiczne, pompy, filtry, zakłady lecznicze, i t. p. urzędzenia sanitarne. Nowe urządzenia, gruntowne reperacje, konserwacje.
PROJEKTY — KOSZTORYSY — PLANY — EKSPERTYZY

Pocztowa Kasa Oszczędności
DZIAŁ UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE

Zgłoszenia o ubezpieczenia na życie bez badania lekarskiego przyjmują;

CENTRALA I ODDZIAŁY P. K. O.

WSZYSTKIE URZĘDY POCZTOWE NA TERENIE RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
ORAZ UPEŁNOMOCNIENI ZASTĘPCY

Ubezpieczeni uczestniczą w zyskach Działu Ubezpieczeń P. K. O.

Po opłaceniu składek za 3 lata P.K.O.
wydaje pożyczki pod zastaw polis.

Ubezpieczenie opiewa na złote w zlocie

Ubezpieczeni nie opłacają opłat stemplowych.

Wrazie śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku
P. K. O. wypłaca podwójną sumę ubezpieczenia.

BIURO TECHNICZNE ZAJĄCZKOWSKI, SZEWCZYKOWSKI i S-KA INŻYNIEROWIE



WARSZAWA ŚLISKA Nr. 9

TELEFONY: 89-10 Zarząd, 15-05 Wydział tech-
niczny, 165-12 Magazyn.



Ogrzewanie centralne, Wodociągi, Kana-
lizacje, Pralnie mechaniczne, Kuchnie pa-
rowe, gazowe, Suszarnie do wszystkich
celów i materiałów, Urządzenia oczy-
szczania ścieków. Projekty i kosztorysy
na każde żądanie.

POSADZKA JEDNOLITA LINOTOL

BEZ SZPAR I SZCELIN, CIEPŁA, TRWAŁA,
ELASTYCZNA, NIEPEKAJĄCA, W RÓŻNYCH
KOLORACH, ODPORNA NA KWASY I ŁUGI

na zasadzie licencji

„THE LINOTOL Co. LTD.”

w Aarhus (Danja)

WYKONYWA W KRAJU FIRMA

Inż. ZYGMUNT ŁADA I S-ka

Sp. z ogr. odp.

WARSZAWA, TRAUGUTTA 2, TELEFONY: 1-84 i 3-84

PRZEDSTAWICIELE:

KATOWICE. Herman Meyer, ul. Powstańców 5, telefon 350.

LWÓW: Towarzystwo Handlowo-Ajenturowe Sp. Akc. (dawn. Herman Meyer). Oddział we Lwowie, ul. Piłsudskiego 11, telefon 465.

POZNAŃ: Edward Tomaszewski, ul. św. Marcina 66, telefon 26-30.

RADOM: Inż. Stefan Kaluscha, ul. Żeromskiego (Lubelska) 33, tel. 67.